

Prenumerata Miejskowa:

bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:

z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościńnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnickim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do umieszczenia tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji nie później jak o godzinie 9-ej rano. — Listy przyjmują się tylko frankowane.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 rano.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRO CZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w III-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w II-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje też sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok rs. 8 —
„ 6 miesięcy „ 4 —
„ 3 miesiące „ 2 —
„ 1 miesiąc „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **Jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok; na pół roku; na 3 miesiące; na miesiąc.
10 rs. 1) 5 rs. 2) rs. 2 k. 50 3) k. 84 4)

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować Dziennik, raczą przysłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji franco, z wyraźnym wypisaniem adresu. Numera Dziennika Warszawskiego będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika.

- 1) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
- 2) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
- 3) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
- 4) W tej cyfrze za ekspedycję 3 1/2 za przesyłkę pocztą 13 1/2 kop.

graficzne. — Dział miejscowy: Konkurs strzelniczy. — Jarmark wełniany. — Tydzień handlowy. — Tydzień giełdowy. — Hydropulty. — Stan powietrza i choroby panujące w gub. petrorowskiej. — Kurjerek. — Pogoda. — Kursa monet. — **Wiadomości wewnętrzne:** Przyjazd. — Używanie języka ruskiego przy nabożeństwie różnych wyznań. — Obiad. P. Ralstou. — Fabrykacja sera. — Kontrolowanie poczt. — Pożar. — **Korespondencja Dziennika Warszawskiego:** z Gdańska. — **Wiadomości zagraniczne:** Austria. — Prusy. — Francja. — Włochy. — Hiszpanja. — Anglja. — **Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa, w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St. Petersburgu w roku 1870** (d. c.) — **Przewodnik Warszawski:** Nowości w obu magazynach p. Juljana Penkali. — Tydzień targowy, i t. d.

Przez Najwyższy rozkaz z d. 24 maja (5 czerwca) awansowany został za wysługę lat, z rady dworu na radcę kolegjalnego, zostający przy sztabie warszawskiego wojskowego okręgu urzędnik dla zasilenia jego składu i redaktor ruskiego *Warszawskiego Dniwnika, Pawliszozew*, ze starszeństwem od 6-go grudnia 1869 r. (*Rus. Inv.*)

Magistrat miasta Warszawy, — podaje do powszechnej wiadomości wszystkich właścicieli posesji w mieście Warszawie, iż w celu przekonania się czy zabudowania w mieście Warszawie i Pradze są ubezpieczone od ognia, odpowiednio do teraźniejszego ich stanu, Magistrat włożył obowiązek na uczestkowych radców ubezpieczeń, aby dopełniali rewizję zabudowań w powierzonym im cyrkule znajdujących się, i o stanie takowych donosili Magistratowi według następującej instrukcji: 1) Czy ściany znajdują się w dobrym stanie a jeżeli nie, to jakie mianowicie są uszkodzenia? i co jest powodem tego, czy użycie złego materiału budowlanego, czy też wilgoć albo nieodpowiednie użycie budowli pierwotnemu onych przeznaczeniu. 2) Czy są utrzymywane w należyłym porządku dachy, a jeżeli nie, to co wypada zrobić, aby zabezpieczyć od zaciekania. 3) Czy kominy i przechodzące dymowe kanały nie grożą niebezpieczeństwem ognia. 4) W jakim mianowicie znajdują się stanie pod względem trwałości: okna, drzwi, bramy, schody, podłogi, sufity, piece, kloaki i inne gospodarskie zabudowania. 5) Przy przeszacowywaniu już istniejących, lub szacowaniu nowo wzniesionych budowli, należy sprawdzić na gruncie wykazy ubezpieczeń i szczegółowe szacunki dla tego głównie, aby się przekonać o powodach nowego przeszacowania, i czy oznaczona w wykazie ogólna suma ubezpieczenia nie jest wygórowana względnie do ogólnego stanu zabudowań i dobroci materiałów budowlanych. 6) Nakoniec przedstawiać wnioski i uwagi jakie się nastreczą przy sprawdzaniu wykazów ubezpieczenia, oraz i pod względem niebezpieczeństwa pożaru.

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca.

Dzisiejsza poczta nie przyniosła nam żadnych ciekawszych wiadomości politycznego znaczenia. Kwestja kolei żelaznej przez górę św. Gotarda, którą z początku potrafiłoby zainteresować izbę obecną, ponieważ była to pierwsza kwestja dotycząca stosunków zagranicznych, straciła całe znaczenie, skoro rząd odejmuje jej polityczną stronę i zamierza uważać ją jedynie jako kwestję przedsięwzięcia handlowego. Już z tego względu, że Niemcy mogłyby czynić takie same zarzuty kolei budowanej przez górę Cenis, która ma być ukończona w przyszłym roku, jakie Francja mogłaby stawić kolei przez górę św. Gotarda, gabinet paryzki musi odjąć jej wszelkie strategiczne i polityczne znaczenie. Udział zaś jej w budowie Włoch i państw Niemieckich, do którego je wezwała Szwajcarja, nie może być uważany za zawiązek koalicji przeciw Francji, gdyż trudno przypuszczać, aby Szwajcarja dała pochop do podobnej koalicji; wezwanie zaś tych państw przez Szwajcarję do udziału w budowie, naturalnie usprawiedliwia się tem, że właśnie państwa te będą ciągnęły korzyści z tej kolei. — Do kłopotów jakie gabinetowi Olliviera sprawiają jego stosunki z ciałem prawodawczym, przybędą nowe, wynikające z nowych atrybucij senatu, który korzystając z nadanego mu udziału w władzy prawodawczej, zamierza wprowadzić znaczne, w duchu restrykcyjnym, zmiany w prawie o bezpieczeństwie publicznem i w prawie prasowem, i obadwa zwrócić z temi zmianami do ciała prawodawczego.

W Hiszpanji umysły zajęte są prawie wyłącznie kwestją tronową. Przeciwnicy utrzymania *status quo*, na naradzie przygotowanej nie przyjęli żadnego postanowienia co do swej następnej postawy, odraczając takowe do wyjaśnień, jakie miał udzielić w kortezach marszałek Prim. Montpensierzyści naradzali się z esparterystami, chociaż trudno zgadnąć co mogło być wspólnego pomiędzy temi dwoma tak sprzecznymi z sobą stronictwami. Montpensierzyści mieli zamiar jawnie postawić w kortezach kandydaturę księcia Montpensier, a w razie gdyby takowa upadła, połączyć się z progresistami i głosować za utrzymaniem *status quo*, z nadaniem rejentowi atrybucij królewskich.

Organa byłego gabinetu w Portugalji, zaprzeczają stanowczo twierdzeniom marszałka Saldanha, co do powodów, jakie niby go skłoniły do zrobienia zamachu stanu, a mianowicie jakoby gabinet księcia Loulé miał zamiar wysłać marszałka albo za granicę, albo do osad.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Bukareszt, 12 czerwca (31 maja).
Rezultat wyborów w trzecim kolegium wyborczem jest wątpliwy; w Piteste miały miejsce znaczne wyborecze rozruchy. Po wielu bezskutecznych wezwaniach i skoro jeden z stronników Bratiana strzelił do prokuratora, wojsko dało ognia; 4 cywilnych poległo, 23 żołnierzy jest ranionych; spokojność została przywrócona.

Wiedeń, 13 (1) czerwca. Syn wice-króla Tewfik pasza, jest tu spodziewany.

Paryż, 13 (1) czerwca. Lagueroniere został mianowany ambasadorem w Konstantynopolu, a Bourée senatorem.

Florencja, 13 (1) czerwca. Minister spraw zagranicznych oświadczył w izbie, że Saldanha zerwał stosunki z posłem włoskim z powodu sposobu wyrażania się tego posła o ostatnich wypadkach, bez uprzedzenia o tym kroku rządu włoskiego i bez wyformułowania faktu. Rząd odwołał Oldini'ego, czekając na zadawalniające objaśnienia.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Florencja, 9 czerwca (28 maja).** Koło granicy włoskiej pod Pescia w pobliżu Prato przyszło do znacznego starcia pomiędzy wojskami i bandami. — W mieście i prowincji Bolonia młyny są po większej części zamknięte, tam zaś, gdzie są one w ruchu, młynarze nie chcą płacić podatku od młwa. Posłano z Venaria Reale dwie baterje na wyspę Sycylję. Widziano Ricciotto'go Garibaldeggo pod Neapolem i nie niepokojono go wcale. — Minister spraw zagranicznych Visconti Venosta oświadczył, że tunel w górze Cenis ukończony zostanie przed upływem roku 1871. (T. N.)

* **Florencja, 10 czerwca (29 maja).** Senat przyjął budżet ministerstwa spraw wewnętrznych i przystąpił do rozpraw nad budżetem wydziału wojny. P. Govone, odpowiadając p. Digny'emu, oświadczył, że 119,000 żołnierzy wystarczy dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. P. Lanza oświadczył, że rząd rozwinię jak największą energję dla przytłumienia ruchów buntowniczych. (Cor. Hav. Bul.)

* **Madryt, 11 czerwca (30 maja).** Na zgromadzeniu odbytem przez przeciwników rządu tymczasowego nie powzięto żadnej decyzji, lecz postanowiono czekać na wyjaśnienia, które marszałek Prim ma złożyć dziś wieczorem w kortezach. — Kortezy zasiadać będą przez cały czwec. — Książę Montpensier wrócił do Madrytu. (Tamże).

* **Lizbona, 10 czerwca (29 maja).** „Gazeta ludowa”, organ poprzedniego ministerstwa, ogłasza okólnik tego ministerstwa, zaprzeczający twierdzeniom marszałka Saldanha w przedmiocie powodów, które miały go skłonić do pronunciamiento. (Tamże).

* (Wielki publiczny konkurs strzelniczy warszawskiego klubu myśliwskiego) rozpoczyna się jutro, we środę na następujących warunkach: a) duży sztucer (odległość 300 stóp miary angielskiej): 1-sza wielka nagroda — pierścień brylantowy albo gotówka rs. 150, 2-ga nagroda — rs. 80, 3-cia nagroda — medaljon złoty z turkusem; b) mały sztucer, zwany Damengewehr (odległość strzału 120 stóp): 1-a wielka nagroda — duży bawoli róg w ozdobnej srebrnej oprawie, 2-ga — rs. 60, 3-a — pierścień złoty z turkusem; c) pistolety gwintowe (odległość strzału 50 stóp): 1-a nagroda — para gwintowych pistoletów w szkatułce z przyborami, 2-ga — rs. 40, 3-a — kompletny garnitur złoty do koszul. Wygrywający nagrodę pieniężną, może takową zamienić na przedmioty takiejże wartości. Konkurs trwać będzie do d. 1 (13) lipca włącznie. Strzelanie trwać będzie codziennie od godziny 8-jej rano (w niedzielę zaś od godziny 12-jej rano) do godziny 8-jej wieczorem. Stawka jest następująca: za duże karabiny 1 rs. 25 kop., za małe karabiny 1 rs., za pistolety 75 kop. — za serję 5-o strzałową.

* (Jarmark wełniany). Plac wełniany jarmarku w Warszawie, ożywił się wczoraj dowozem wełny z licznych miejscowości kraju prawie wszystkich gubernij, a nawet jedna partja przywieziona została z Cesarstwa. Główniejsze dostawy wymieniamy: Dal-Trozzo z dóbr Michałowice, powiat górnokalwaryjski, pudów około 200; Majer Bersohn z Bogolewic, powiat grójecki, pudów 120; Władysław Łabęcki z Okienica, pow. warszawski, pudów 130; Berson z Leszna, pow. błoński, pudów 160; Frankowski z Horodyszcz, pow. włodawski, pudów 137; Wenoryk z Nosów, pow. konstantynowski, pudów 110; Flejczerski z gminy Guszlewo, pow. biał-

ski, pudów 110; Jan Zembrorski z Mordy, pow. siedlecki, pudów 126; Klemens Marchocki, z gminy Królowej Niwy, pow. sokołowski, pud. 124; z dóbr Rożnieszewa, pow. kozienicki, pudów 116; Moraczewski z Kuplina, powiat prużański, gubernja grodzieńska, pudów 70; dobra Stawiszycy pow. kaliszski, pudów 163; dobra Ryki, pow. garwoliński, pudów 105; dobra Garbów, pow. nowoaleksandryjski, pud. 157; Wola Pękoszewska pow. skierniewicki, pud. 124; dobra Orłów, pow. krasnostawski, pudów 136. Waga wyżej przytoczona wzięta jest ze świadectw pochodzenia wełny, przy ważeniu jednak na wagach rządowych okazuje się niejaka różnica; świadectwa wag są zasadą do obrachunku między stronami. Onegdaj w niedzielę, na wadze bankowej przeważono pudów 1,004 funt. 11, wczoraz zaś pudów 2,808 funtów 10; na wagach miejskich przeważono wczoraj pudów 267 funtów 29, w ogóle przeważono pudów 4,080 funt. — Z niektórych znakomitszych owczarni w kraju dostarczane zostały tryki na sprzedaż; rozmieszczenie ich i segregacja w tej chwili się urządza, bliższe więc w tej mierze szczegóły, jutro podamy.

* (Tydzień handlowy). **D. 30 maja (11 czerwca).** Oziębione powietrze na początku ubiegłego tygodnia jak na obecną porę roku, wywołało na targach angielskich większą chęć kupna. Z Francji donoszą również o licznych zamówieniach. Nawet Holandia i prowincje nadreńskie dotychczas tak mało czynne rozwinęły u siebie większy interes, skutkiem tego ceny pszenicy się podniosły o 2—3 sz. na targach londyńskich, a na targu gdańskim o pełne 2—3 tal.; żyto tak na targu berlińskim jak i gdańskim przy drobnych fluktuacjach, utrzymało się w cenie. Wiadomości co do urodzajów u nas w kraju nie są bardzo pomysłne. Po ciepłych dniach w miesiącu kwietniu nastąpiła zima, które przetrzymały do początku bieżącego miesiąca. Skutkiem tego zima wegetacja bardzo ucierpiała, pszenica nie wszędzie jeszcze zeszała, żyto zaś bardzo jest rzadkie, a kłosa lekkie prosto sterzące. Na targu naszym dowozy pszenicy były mniej niż średnie, a ceny mocne zeszytygodniowe; płacono za ziarno wyborowe wyższej wagi do rs. 8, za gatunki wyborowe i przednie wagi zwyczajnej rs. 7 kop. 50 — rs. 7 kop. 80, za średnie rs. 6 kop. 90 — rs. 7 kop. 35, za ordynaryjne rs. 6 kop. 50 — rs. 6 kop. 75, nabywano wiele i do cesarstwa. Żyta dowozy były znaczne, lecz w równej mierze odbywały się zakupy na wysyłkę do Berlina drogą żelazną warszawsko-bydgoską, ceny mocno się trzymały; płacono rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 35, w ostatnim zaś dniu tygodnia zakupy na wysyłkę ustaliły, a nabywane przez młynarzy tutejszych partje płacone były po rs. 4 kop. 27 1/2. Jęczmienia dowieziono tylko wodą i to w nieznacznej ilości, mniejsze jednak były zamówienia, skutkiem czego ceny obniżyły się o 15—20 kop. na korcu. Płacono za dwurzędowy rs. 3 kop. 30, a za 4-rzędowy rs. 3 — rs. 3 kop. 15 za korzec. Owsa dowozy były średnie przy licznych zamówieniach, ceny podniosły się o 15—20 kop., płacono rs. 2 kop. 40 — rs. 2 kop. 60 za korzec, transporta wodne zakupiono na miejscu do wysyłki za granicę po rs. 2 kop. 10 — rs. 2 kop. 25; bez dodatku 2 gar. do korca. Grochu dowozy małe, płacono za polny rs. 4 kop. 20 — rs. 4 kop. 30, cukrowego nie dowieziono. Za mąkę pszenną 000 płacono niżej 5 kop. na pudzie, inne gatunki oraz żytnia, niezmieniły się w cenie. Okowity ceny przez cały tydzień mocno się trzymały osiągnawszy dalszą podwyżkę w początku tygodnia, w końcu zaś, wstrzymanie się od zakupów wywołało nieznaczne obniżenie. Płacono rs. 1 kop. 40 — rs. 1 kop. 42 1/2, a nawet do rs. 1 kop. 43 1/2 za garniec. Cukier: interes w tym produkcie przez cały tydzień w zupełnym był zastoju, kupujący na ceny żądane przez fabrykantów zgodzić się nie chcą, transakcje przeto oprócz mało znaczących zakupów na konieczną miejscową potrzebę po cenach zeszytygodniowych nie było żadnych. Ceny zatem uważać należy jako nominalne. Wełna: w ubiegłym tygodniu kontraktów bardzo mało było zrobionych, gdyż obywatele wstrzymywali się ze sprzedażą do jarmarku, a to z powodu znacznego ożywienia na targu wrocławskim, gdzie szczególnie węża przednia i bardzo przednia była poszukiwana. Dowóz wełny do dnia dzisiejszego zupełnie był nieznaczny, wszystkiego sześć partij dostawiono do składu bankowego. Łoj: korzystniejsze wiadomości z targu petersburskiego wzmocniły u nas ceny tego produktu, obrotów nie było żadnych. (Gaz. Hand.)

* (Tydzień giełdowy). **D. 30 maja (11 czerwca).** Liczne zlecenia i poszukiwania waluty rublowej w tym tygodniu na giełdę berlińską z różnych stron rzucone, podniosły codziennie o jaki ułamek kursa wszystkich wartości rublowych prawie bez wyjątku, tak, że skutkiem przewyższających znacznie podaż żądań, ogólne podwyższenie w końcu tygodnia wynosiło na bilety rublowe 1 1/2 0/0, na weksle warszawskie 1 1/4 0/0, na weksle petersburskie 1 1/4 i 1 0/0, na obligi skarbu 1/2 0/0, na listy zastawne i likwidacyjne 3/8 0/0, na listy zastawne ruskie 1/4 0/0, na pożyczkę premjową 1/8 i 1/2 0/0, na akcje wielkiego towarzystwa 1/4 0/0, na akcje warszawsko-wiedeńskie 1/8 talara i t. d. Sumy znaczne waluty rublowej z targu giełdy berlińskiej

wyciągnięte, posłużą spekulacji zagranicznej na częściowopokrycie zakupów zboża, wełny i innych produktów obecnie w miastach portowych i na innych zbiorowych targowiskach cesarstwa zgromadzonych i jeszcze się gromadzących, jak to widzimy z ożywionej czynności w Petersburgu, Rydze i Odesie, gdzie przygotowania i zatrudnienia wywozowe zaprzatają giełdy miejscowe tak, jak to od dawna już miejsca nie miało. W następstwie tego mnożące się trasowania wywozowe zgromadziły liczne zapasy remes zagranicznych, które szukając na giełdzie petersburskiej pomieszczenia, po znacznym obniżeniu kursach spieniężone być musiały, ułatwiając tem samem remittentom ich nabycie o 2—2 1/2 0/0 niżej kursów tygodnia poprzedniego. Spekulacja zaś skierowana wartkim pędem interesów wywozowych, w inną stronę odciągnięta została mimowoli od zwykłego zajęcia się grą giełdową w papiery publiczne i akcje, których, może tylko chwilowo, zaniedbać zniewolona została, najbliższem następstwem czego było obniżenie kursów większej części papierów i zupełny brak tranzakcji, zwłaszcza, iż i zapasy gotówki zwykle spekulantom papierów posługujące stały się dla nich rzadsze i trudniejsze. Giełda nasza także w tym tygodniu więcej niż zwykle zaopatrzona była w trasowania wywozowe na miasta pruskie, stanowiące łącznie z kursami berlińskimi walut rublowych i raportami o kursach walut zagranicznych w Petersburgu, o wysokości stopy waluty naszej. Nie spiesząc się z zakupem sum potrzebnych na pokrycia zagraniczne, obniżaliśmy codziennie kursa w stosunku głównie notowań berlińskich, tak, że z końcem tygodnia zniżka ogólna wynosiła na weksle pruskie 3, 3 1/6 0/0 (z 119,50—119,40 na 116,85—116,70), na londyńskie 2 1/4 0/0 (z 8,18 na 8), na paryżskie 2 3/8, 2 5/8 0/0 (z 97,50 na 95,10), a na wiedeńskie wyłącznie tylko 1/3 0/0 (z 98,70 na 98,40). Przy własnych trasowaniach na miasta pruskie nie ubiegano się bardzo za innymi dewizami, gdyż takowe, pochodząc jeszcze z dawniejszych zapasów, stosunkowo były droższe od weksli pruskich; tem samem znacznie mniej zakupiono weksli na Paryż, Wiedeń i nawet na Londyn i Hamburg, a także mniej się posilkowano trasowaniami na Petersburg. Ogólny obrót tygodniowy mniejszy był od ruchu tygodnia poprzedniego z przyczyny, że remittenci ociągali się z zakupem weksli w nadziei większego jeszcze obniżenia się kursów, blizkim jarmarkiem na wełnę spowodowanym być mogącym. Nadzieja ta corocznie się u nas powtarza, w ostatnich latach jednakże wcale się nie ziszczała; może w tym roku przy zewsząd sprzyjających okolicznościach prędzej rezultatem pożądanym dopisze. Ruch w papierach publicznych w tym tygodniu tak był ospałym i małym jak go dawno nie pamiętamy. Przez odwrócenie się kapitałów do użytku handlu produktami, spekulacja straciła bodźca do zajęcia się papierami procentowymi; dla tego zakupiono tylko bardzo małe stosunkowo sumy listów zastawnych trzeciego okresu i pięcioprocentowych, a nie wiele więcej listów likwidacyjnych. Obniżone kursa waluty pruskiej dozwalają w razie potrzeby na sprowadzenie tych papierów po tańszej cenie od tutejszej z Berlina, zatem konkurencja taka zawsze jest groźna. Mimo to podaż listów zastawnych, była dość ograniczoną, tak, że w końcu tygodnia listy pierwszej serji podniosły się jeszcze w kursie o 1/4, 1/12 0/0 (z 93,21—92,88 na 93,46—92,96), drugiej serji jednakże obniżyły się o 1/12 0/0 (z 93,21—92,88 na 93,18—92,80), listy zastawne pięcioprocentowe zaś poprawiły się o 1/6, 1/12 0/0 (z 93 1/2, 93 1/4 na 93 3/8, 93 1/3). Listy likwidacyjne z początku tygodnia dosyć się trzymały, w końcu jednakże ofiarowano je z licznych stron tak, że przy ograniczonej chęci kupna kurs ich obniżył się o 1/2, 7/8 0/0 (z 76,57—76,37 na 76,4—75,79). Z innych papierów zakupiono tylko parę sum pożyczki banku cesarstwa po kursach podwyższonych, parę sum pożyczki premjowej na dostawę późniejszą po kursach nie równych, ale zawsze wyższych od notowań berlińskich i petersburskich i większą sumę akcji warszawsko-wiedeńskich po kursie nieco wyższym od ostatnich notowań. (Gaz. Hand.)

* (Hydropulty). W miesiącu czerwcu r. z. w ogrodzie Saskim, przedstawiona została ręczna sikawka hydropultem zwana, wynalazku inżyniera Baranowskiego w Petersburgu. Próba ta odbyła się w obecności JW. Hrabiego Namiestnika i reprezentów władzy, ku ogólnemu uznaniu i zadowoleniu, w skutek czego JW. Hrabia Namiestnik polecił raczył rozprzeźnienie tego użytecznego narzędzia, po całym Królestwie, tak, ażeby na początek każda wieś po jednej sztuce posiadała, czem w wypadkach zapobiegaby można szerszeniu się pożaru. Na zasadzie tego, gubernje jak warszawska, lubelska, siedlecka, zajęły się zaprowadzaniem hydropultów po wsiach, po części także gubernje petrokowska i kaliszka; spodziewać się należy, że za tym przykładem pójdą i inne gubernje, tak że po niejakiem czasie, gdy hydropulty w każdej wsi znajdować się będą, włóścianie zobaczą się zabezpieczeni od strasznej klęski ognia. Wiele cukrowni i innych fabryk i warsztatów zaopatruje się w takowe, a prawdziwym dobrodziejstwem by było, żeby i właściciele domów po jednej sztuce u siebie zaprowadzili to jest ażeby

akowa u stróża domu się znajdując, w pierwszym wybuchu szerezeniu się ognia zapobiedz mogła. Ze narzędzie to nie wielkie a i w samym już rozwiniętym pożarze niezbyt wielkiego by było znaczenia, to jednak osoba na sterze komend pożarnych stojąca, trafne a na doświadczeniu oparte powiedziały: „że jedna konewka wody w rozprężeniu ognia więcej znaczy, jak ich tysiące wśród rozwiniętego pożaru”. Właśnie to jest celem hydropultów, a wieloliczne dowody dostatecznie już świadczą o ich użyteczności. Hydropult wyrzuca przeciągłym strumieniem wodę na 7 sążni po 3 1/2 wiadra na minutę. Cena w Warszawie pojedynczej sztuki rs. 20, zaś w większych ilościach po rs. 18 k. 50. Skład główny u Józefa Zelta, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie.

* (Stan powietrza i choroby panujące w m. kwietniu w gubernji petrowskiej). Dziennik gubernjalny miejscowy pisze: Pierwsze dni kwietnia były chłodne, pochmurne, wilgotne; ciepłomierz Reamura wskazywał najwyżej cztery stopnie ciepła. Od 8-go do 12-go kwietnia pogoda trwała jasna i bywało od 6 do 14 stopni ciepła; a od 12-go kwietnia barometr począł się zniżać, nastąpiły wiatry, chłody, przeplatane niekiedy deszczem. Taki stan powietrza trwał do końca miesiąca. W ogólności chłodne powietrze wstrzymało postęp roślinności. Z chorób w m. kwietniu najwięcej wydarzały się cierpienia organów piersiowych i choroby skórne w kształcie ostrych wysypek febrycznych. W znacznej liczbie cierpień piersiowych najważniejsze były zapalenia płucne, jakie zdarzały się dość często szczególnie u dzieci; kataralne cierpienia organów oddechowych jakkolwiek częste, nie zagrażały niebezpieczeństwem. Koklusz zdarzał się w powiatach łaskim, łódzkim i rawskim; rzadkie wypadki grypy u dzieci dostrzegano w powiatach bendińskim i brezińskim. Z pomiędzy wysypek najwięcej szerzyła się odra, która panowała we wszystkich powiatach gubernji petrowskiej, częstokroć połączona z zapaleniem płuc i gardła, to ostatnie było własnością panującej tu odry. Nawet u ludzi niemających odry zdarzało się często zapalenie gardła, które niekiedy przybierało charakter difteryjny. Inne wysypki, jako to szkarlatyna i ospa, zdarzały się rzadko. Kilka wypadków ospy obserwowano w powiatach częstochowskim, bendińskim i petrowskim; a szkarlatynę w powiatach łódzkim i bendińskim. Nieznaczne usposobienie do gorączek tyfoidalnych objawiało się we wszystkich powiatach gubernji petrowskiej.

* (Kurjerek). Na pierwszym planie wszelkiej czynności miejskich, stoi obecnie „jarmark wełniany”. Począwszy od kupca aż do przekupnia, od bankiera aż do faktora, każdy się tu interesuje tym faktem. Nie sądźcie jednak, aby takie aż żywe i tak ogólne zajęcie, pochodziło z powszechnego interesowania się stanem hodowli owiec krajowych lzb też kulturą miejscowego gospodarstwa. Bynajmniej! Nie wełna to, lecz skórki baranie z najnowszej emisji listów zastawnych i ze sprzedanej wełny powstała a w które obecnie porosła nieco prowincjonalna szlachta, tak zajmują i tak rozpalają wyobraźnię warszawian. I nie dziw! miasteczko nasze przyzwyczajone było zawsze odbierać w tej epoce, każdego roku, haracz, składany jego przemysłowi, rozrywkom i ucztom, przez napływających z prowincji gości, którym znowu po calorocznej pracy i zabiegach około roli i innych zajęć gospodarskich, należał się ten wypoczynek połączony z rozrywką. Tak więc, obiedwie strony wychodziły zadowolone i z honorem z tej czerwcowej sytuacji, która zresztą już samą koncentracją jarmarku wełnianego z kontraktami s-to jańskimi, wycieczkami konnemi, loterją fantową w ogrodach, a jak dawniej bywało, to i wystawy zwierząt domowych, musiała być jedną z najbardziej ożywionych w roku. Cóż więc dziwnego że i w tym roku, gdy zwłaszcza pekunjarne położenie właścicieli ziemskich tak znacznie się polepszyło, wycieńczona przez filantropijne pochopy i kilkoletnią posuchę z prowincji, Warszawa, pragnie podreperować się nieco i pobawić wraz z serdecznymi gośćmi swojemi?

— Zresztą, już ten ruch zjazdowy znać od dni kilku wszędzie, uczuła go nawet „Halka” podczas ostatniego przedstawienia, gdy nagle i niespodzianie ujrzała salę wielkiego teatru natłoczoną publicznością wąsatą, brodatą i opaloną na słońcu — rozumie się, oprócz żeńskiej jej części, która tak, na wsi jak i w mieście, ani wąsów nie nosi, ani się opala nawet. Było to zresztą bardzo szczęśliwym dla Moniuszki zdarzeniem, albowiem właśnie podczas tego wieczoru znajdował się na przedstawieniu „Halki” sędziwy ojciec naszego utalentowanego kompozyto-

ra i nie mało zapewne się ucieszył widząc pracę syna tak powszechnie uznaną. Prawda, że wszyscy wchodzący do personelu tej opery artyści a już szczególnie Filleborn i pani Dowiakowska, wykonali swe partje z prawdziwą miłością.

— Tak więc, liczny zjazd obywateli i kupców ożywił nawet opuszczone zazwyczaj podczas gorącej pory teatru — a cóż dopiero uczynił dla pierwszorzędnych zakładów delikatesowo-gastronomicznych i dla śpiewająco-tanecznych ogródków! Kto chce się przekonać, jaki to wpływ na bieg handlu i na ożywienie humoru wywierają pieniądze, niech teraz wstąpi ośniedaniowej porze, do Stępkowskiego, Boqueta, Lippkau'a i innych mniej już wytwornych sklepów — a przekona się że te miejsca, które przed tygodniem jeszcze wyglądały jak pustynie w tej przedkarnikularnej, czyli tak zwanej „ogórkowej” porze — teraz stały się nagle oazami pełnymi życia i radoznego gwaru.

I tak wszędzie po trosze! A mamy nadzieję, że w tym roku taka wspólna zabawa Warszawy z prowincją potrwa dłużej niż zwykle, gdyż wiele okoliczności, wspólnie obchodzących kraj cały, na to się składa. Zresztą, wszak i Warszawa niebawem już posiędzie swoje listy zastawne, które dla niej dyrekcja towarzystwa kredytowego miejskiego, acz powoli przygotowuje. Będzie więc kompensata łatwiejsza.

— W każdym razie, zabawa kwiatowa połączona z głównym jej celem, to jest fantową loterją, zbliża się już i jest obecnie celem szczególniejszej troskliwości komitetu, wybranego dla jej urządzenia. Zbierają się więc najponętniejsze fanty, budują namioty, szykuje iluminacja, a podobno postanowiono w zasadzie dodać i maskaradę jeszcze. Jeżeli to prawda, możemy powinszować komitetowi przyjęcia tej myśli, albowiem sama nowość i fantazyjność tej zabawy, zdoła napełnić ogród Saski maskami, które wiadomo przecież że ryzykowniej w loterję grają i łatwiej się o bukiet czy bilet u grzeźnych ciciebijów upomnieć mogą! Rozumie się jednak, iż wszystko to zależeć będzie od pogody, gdyż zabawa tego rodzaju uietylko pięknego lecz i prawdziwie ciepłego wieczoru, do powodzenia, wymaga.

— Jutro o w pół do piątej z południa odbędą się drugie wyścigi konne na mokotowskim polu.

— W zeszłą sobotę na posiedzeniu oddziału przytułków dla wychodzących ze szpitali, zajmowano się rozbiorem projektu regulaminu tych przytułków i w rezultacie powzięto postanowienie że przytułki te dzielić się będą na dwa oddziały, męski i żeński, że zaopatrywać będą ubogich rekonwalescentów w jadło dwa razy dziennie i nocleg, lecz tylko w ciągu tygodnia i to za okazaniem biletu wyjścia ze szpitala i opinji lekarza; że chorzy na emfiteutyczne choroby lub też zaraziwe, przyjmowani wcale nie będą i że rekonwalescenci najdalej w godzin 24 po wyjściu ze szpitali do przytułku zgłaszać się powinni. Oprócz tego przyjęto jeszcze postanowienie że pozostający w przytułku mogą albo zajmować się robotami dla niego, za odpowiednim wynagrodzeniem lub dla siebie samych.

— Przyczyna trwającego od trzech dni zimna wytłumaczona została, niestety! bardzo smutnym wypadkiem — gdyż burzą połączoną z trąbą powietrzną i gradem ogromnej wielkości, które to wszystkie kłęski przeszły nad częścią powiatu petrowskiego i przez cały powiat łaski. Do koła m. Pabjanic grad wytłukił oziminy zgoła a leżący w sąsiedztwie Badylejowa folwark Sromotki, trąba powietrzna zniszczyła bez śladu! Dwór, młyn i wszelkie zabudowania gumienne oraz folwark dla czeladzi, nawet ałeg topolową do dworu wiodącą, wszystko to straszliwy żywioł porwał ze szczerem. Straszliwa to kłęska a dodawszy szkody jakie poczyniła w lasach tamecznych, przybiera ona potężne rozmiary.

— W tych dniach p. Brandel współwłaściciel zakładu fotograficznego, zjął fotografie z szczerków muru niegdyś opasującego Warszawę, a odkopanego obecnie przy robotach grabarskich u zbiegu ulic Golebiej, Podwała, Freta i Mostowej.

— Niedawno donosiliśmy o świetnym przyjęciu jakiego na posiedzeniu muzycznym (séance musicale) u Sultana, w pałacu jego, doznał znakomity wirtuoz a dyrektor tutejszego konserwatorium Apollinary Kątski wraz z swoją utalentowaną córką panną Wandą, pianistką. Obecnie przeto zawiadamy czytelników iż sławny skrzypek i jego córka, powrócili szczęśliwie do Warszawy w dniu onegdajszym i że p. Kątski już był obecnym na półrocznym egzaminie uczniów powierzonego mu konserwatorium.

* (P o g o d a). Ciągłe jest zimno z wiatrem i

deszczem. Jednakże dziś jest cokolwiek cieplej niż wczoraj. Barometr jest pomiędzy pogodą a deszczem. — W sobotę, 30 maja (11 czerwca) było: u nas w Warszawie + 12,2°, w St.-Petersburgu + 9,4°, w Moskwie + 13,6°, w Kijowie + 15,2°, w Odesie + 18,4°; w piątek, 29 maja (10 czerwca) było: u nas w Warszawie + 12,5°, w St.-Petersburgu + 12,3°, w Moskwie + 12,8°, w Kijowie + 16,8°, w Odesie + 17,6°, w Orenburgu + 16°, w Poci + 14,4°, w Konstantynopolu + 16,8°, w Paryżu + 9,6°, w Rzymie + 18,4°, w Civita-Vecchia + 16,8°; w czwartek, 28 maja (9 czerwca) było: w Sewastopolu + 19,2°, w Konstantynopolu + 16,8°, w Paryżu + 10,4°, w Rzymie + 14,4°, w Civita-Vecchia + 16,8°.

* Kursy monet zagranicznych w Warszawie.
Za talar wczoraj rs. 1 kop. 17 1/2 dziś rs. 1 kop. 17 1/2.
Za frank „ „ „ 32 „ „ „ 32.
Za złoty reń. „ „ „ 66 „ „ „ 66.

N.B. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Przyjazd.) Podług domiesienia Rus. Inw., Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburskiego raczył przybyć 25-go maja do Krasnego-Sioła gdzie 2-go czerwca rozpocznie się przegląd kawalerji. (Wiecz. Gaz.)

* (Używanie języka ruskiego przy nabożeństwie rozmaitych wyznań). Mosk. Wied. piszą: „Wiadomości, które otrzymaliśmy obecnie z kraju południowo-zachodniego, wyjaśniają stanowczo sprawę w przedmiocie rozporządzenia co do zezwolenia na używanie języka ruskiego przy nabożeństwie rozmaitych wyznań. Z okólnika drukowanego, rozesłanego przez generał-gubernatora rozmaitym urzędnikom, dla zakomunikowania jego treści mieszkańcom miejscowym rozmaitych wyznań obcych, okazuje się, że wszystkie te rozporządzenia, które dały powód do agitacji w całym kraju zachodnim, nie mają nic wspólnego z duchem i mocą Najwyższego w tym względzie rozkazu. W okólniku pomienionym przytoczony jest sam tekst Najwyższego rozkazu, wydanego 25-go grudnia roku zeszłego, zgodnie z uchwałą komitetu rządowego, któremu powierzono było rozstrząśnięcie kwestji wyswobodzenia języka ruskiego z ciążącego na nim zakazu. Zakaz ten został uchylony, i język ruski oddany został do swobodnego użytku wszystkim wyznaniom, uznanym w granicach państwa ruskiego. Wiadomem to już jest z ogłoszeń władz kijowskich i wilenskich; lecz z okólnika, o którym tu mowa, okazuje się, że jedynie na takiej decyzji ogólnej ogranicza się treść tego tak ważnego aktu. Akt ten, mający całą moc prawa, dotyczy jedynie języka ruskiego i nie zapowiada żadnych środków specjalnych, które administracja ma stosować zarówno w ogólności, jak i w rozmaitych miejscowościach Cesarstwa, względem tego lub owego wyznania.”

* (Obiad.) W niedzielę, dnia 24 maja, w hotelu Demuta odbył się obiad członków zjazdu, na którym znajdowało się 260 osób pod prezydencją barona A. Delwiga. Po toastach wniesionych za zdrowie Najjaśniejszego Cesarza, księcia Mikołaja Leuchtenbergskiego, jako prezesa zjazdu, i za pomyślność Rosji, wniesiono toasta, połączone z mowami: K. Skalkowskiego, „za stan przemysłowy”. W Poletiki „za klasę robotczą”. A. Szypowa „za postęp czynności zjazdu”, Courtina „za pomyślność i kwitnienie Moskwy, jako zbiorowego i przemysłowego punktu ruskiej ziemi”. N. Pogrebowa „za stowarzyszenie techników” i in. (Rus. Inw.)

* (P. Ralston.) Czytamy w St. Pet. Wied.: W liczbie gości zagranicznych, którzy zwiedzili Petersburg z powodu naszej wielkiej wystawy, znajduje się p. Ralston, jeden z konserwatorów znakomitej biblioteki w British Museum w Londynie, gdzie zawiaduje on wydziałem książek i dzienników ruskich. P. Ralston znany jest bardzo dobrze publiczności angielskiej z bardzo pięknego przekładu na język angielski wyboru bajek Kryłowa (około 100 arkuszy), „Gniazda szlacheckiego” Turgenjewa i t. d.; oprócz tego, pracując stale nad zbudaniem literatury ruskiej, zarówno starej jak i nowej, p. Ralston miał w maju, przed samym wyjazdem do Rosji, prelekcje o naszej poezji narodowej, przyczem opowiedział między innymi liczne nasze powiastki i legendy ludowe. Z artykułów gazet angielskich (Pall-Mall Gazette, Standard, Globe i innych) dowiadujemy się, że prelekcje te gromadziły ogromną masę publiczności — około 900 słuchaczy, i zainteresowały autorów i krytyków angielskich, oraz publiczność i prasę tameczną.

W końcu tego lub na początku przyszłego roku wyjdzie z druku nowe dzieło p. Ralstona, w dwóch tomach, z których pierwszy obejmować będzie przekład 50-u naszych powiastek ludowych i 20 legend, drugi zaś poświęcony będzie badaniom historycznym i krytycznym nad temi utworami naszej poezji narodowej. — Na obiedzie fabrykantów i właścicieli zakładów przemysłowych, w hotelu Demuta, między innymi i p. Ralston miał kilka mów w języku ruskim. Wymawia on po rusku dość biegle i czysto, i powiedział mniej więcej co następuje: „Panowie, jakkolwiek mówię bardzo źle po rusku, pomimo to nie mogę nie powiedzieć tu kilka wyrazów w pięknym języku waszym, dla wyrażenia zadowolenia, jakiego doznaję z tego powodu, że znajduję się dziś wśród was. Od pewnego już czasu staram się zaznajomić anglików z literaturą ruską, i poznaczymi pracach w pokonaniu trudności języka tak obcego i samodzielnego, odniosłem, zdaje mi się, niejaki powodzenie. Smiem powiedzieć wam, panowie, że utwory ducha narodowego ruskiego przyjęte zostały w mojej ojczyźnie z wielkim społecznym. Mało znam się na przemyśle — nie jest to moja specjalność — lecz to, co mi jest wiadomym, przekonany mam, że we wszystkich okresach był on rodzonym bratem literatury. Jako wielki czciciel waszej literatury narodowej, wnoszę z całego serca toast za kwitnienie przemysłu ruskiego”. Jednomyślnie oklaski obecnych odpowiedziały na te wyrazy gościa zagranicznego.

(Fabrykacja sera). Dziennik Rybin. Birz. Listok, podaje następną wiadomość o artelnych zakładach pana Wereszczagina wyrobu sera: Myśl urządzenia tych zakładów wyłącznie należy do p. Wereszczagina. Pomimo mnóstwa, na pozór nieprzewidywanych przeszkód, p. Wereszczagina z uporem i wytrwałością prowadził i nakoniec urzeczywistnił swą myśl. Ale niełatwo mu to przyszło. Będąc oficerem marynarki, przed kilkoma laty porzuca służbę, udaje się do Szwajcarii, gdzie jako prosty robotnik wchodzi do jednej z sławniejszych fabryk sera; tam dokładnie poznaje sztukę wyrobienia sera we wszystkich jej trudnościach, szczegółach i drobiazgach. Cesarskie wolno-ekonomiczne towarzystwo pierwsze uznało cały pożytek, jaki może przynieść gospodarstwu narodowemu urządzenie artelnych zakładów wyrobu sera i w obec tego, dało p. Wereszczaginowi środki, na urządzenie wzorowej fabryki sera w gubernji twerskiej. P. Wereszczagin wybrał miejscowość gęsto zaludnioną i sprzyjającą zamysłonej sprawie. Naprzód zaczął skupować od włościan mleko po cenach wyższych od istniejących poprzednio. Potem zaczął przyjmować uczniów z włościan i uczyć ich wyrobu sera. Ziemstwo twerskie zaopatrzyło p. Wereszczagina w środki do urządzenia kilku artelnych zakładów wyrobu sera w różnych miejscowościach gubernji twerskiej. Tym sposobem rozpoczęło się wyrobienie sera w takich rozmiarach, że dla jego sprzedaży urządzone były w Petersburgu składy, których obroty już w pierwszym roku stały się bardzo znacznymi. Sąsiednie ziemstwa: nowogrodzkie, smoleńskie i jarosławskie, zadziwione takimi rezultatami, pośpieszyły pójść za przykładem twerskiego, i przystąpiły do urządzenia pod kierunkiem p. Wereszczagina artelnych zakładów wyrobu sera, w sprzyjających temu miejscowościach. Ziemstwo rybińskie ze swej strony także okazało przychylność do tej sprawy i w obec dowiedzionej i niewątpliwej korzyści z niej dla gospodarstwa włościańskiego, postanowiło upoważnić p. Wereszczagina do zaciągnięcia, poręczonej przez ziemstwo pożyczki 5,000 rsr., na urządzenie 5-ciu zakładów wyrobu sera w powiecie, z umorzeniem tej pożyczki w ciągu 4-eh lat po 10%; oprócz tego postanowiło asygnować sumę 300 rsr. rocznie na przysposobienie uczniów przy zakładach tych, licząc na każdego po 50 rsr. Wybór uczniów powierzony został założycielowi p. Wereszczaginowi, i jego towarzyszowi, p. Blankowi. Ale nim postanowienie ziemstwa przeszło wszystkie zwykłe formalności, dwóch włościan z powiatu rybińskiego, Buszkow i Szatajew, zdecydowało się powierzyć p. Wereszczaginowi własne kapitały na urządzenie dwóch zakładów wyrobu sera w pogorielowskiej włości. Zakłady te już są urządzone i puszczane w ruch.

(Kontrolowanie poczty). Urząd pocztowy grodzieński, jak donosi korespondent do Birz. Wied., wprowadził w swojej gubernji następujący sposób kontrolowania poczty przesyłanych nie kolejami żelaznymi. Pocztyljon jadący z pocztą otrzymuje rodzaj zegarka zamkniętego, od którego jeden klucz zostaje w miejscu ekspedycji poczty, a drugi — w miejscu jej przeznaczenia. Wewnątrz znajduje się krążek papierowy, na którym dozorca

każdej stacji, zapomocą osobnego kluczyka, notuje godzinę przybycia i odjazdu poczty, niemając możliwości otwierania zegarka i przestawienia skazówek, ani oznaczenia na krążku chwili, kiedy dotknął się zegarka. Po przybyciu zaś poczty do miejsca przeznaczenia, pocztmistrz otwiera zegarek, wyjmując krążek dla oddania go wraz z kartą drożną, kontroli pocztowej, a przy odesłaniu napowrót poczty, wkłada do zegarka nowy krążek, z którym pocztyljon wraca do urzędu pocztowego. Zegarek ten zrobiony jest zagranicą i kosztuje 45 rubli.

(P o z a r). Kijowlanin pisze: „Dnia 18-go maja, o godzinie 5 po południu, w czasie gwałtownego wiatru, wynikł w m. Żytomierzu pożar, który zniszczył stary gmach więzienny i jeden dom drewniany prywatnego właściciela. Szerzenie się ognia wstrzymane zostało energicznym działaniem straży ogniowej i konsystującego wojska. Więźniowie wyprowadzeni zostali wcześniej i umieszczeni tymczasowo w koszarach wojskowych. Ruchomości cerkiewne i więzienné ocalono. Przyczyną pożaru, jak można wnosić, był zły stan kominów i pieców. W tymże dniu, o godzinie 10 z południa, w przeciwległej stronie miasta wybuchnął drugi pożar, spalił się jeden sklep próżny kupca Hamermana; przyczyną tego pożaru wiadoma. Zatrzymano człowieka pijanego, mniającego się być żołnierzem dymisjonowanym, w rękę którego znaleziono opaloną szmatę. Śledztwo prowadzi się.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 11 czerwca.

Pogoda piękna i dość ciepła przy częstych deszczach. Wiatr południowy.

W Anglii pomimo dość pomyślnego stanu oziminy, targi zbożowe w tym tygodniu znacznie się polepszyły, a lubo pokup jeszcze nie był zbyt ożywiony, to przecież ceny pszenicy krajowej i zagranicznej zaraz w pierwszych dniach o 2 do 3 szylingów na kwarterze się podniosły. Do tak znacznego polepszenia cen przyczyniło się szczególnie zakupienie kilku ładunków dla Francji i szczupłe dowozy krajowe i zagraniczne. Jęczmień, owies i groch o 1 szyling na kwarterze droższe.

We Francji narzekania na brak deszczu są prawie powszechne, a lubo dotąd rezultat przyszłych sprzędów jeszcze stanowczo nie jest zagrożony, to jednakże oziminy w lekkiej glebie z pewnością wiele ucierpiały. Ceny przeto na większej części targów, podniosły się znów o 1 frank do 1 fr. 50 cent. na 120 kilogramów i pokup ożywiony, ponieważ w oczekiwaniu jeszcze lepszych cen dużo jest kupujących a mało sprzedających. We Francji południowej a szczególnie w Marsylii ceny w ostatnich dniach wprawdzie o 50 centimów się cofnęły, lecz osłabienie to nie wywarło żadnego wpływu na ogólne usposobienie targów francuzkich. Żyto mało ofiarowane, płacono o 1 fr. drożej niż w zeszłym tygodniu.

Pod wpływem pomyślnych wiadomości zagranicznych, pokup na naszej giełdzie był ożywiony, a ceny pszenicy podrzędnych gatunków podniosły się o 3 talary na 2,000 funtów. Towar wyborowy był nieco zaniedbany i mniej w cenę się wzmocnił, ponieważ Anglja, teraz chętniej bierze pszenicę średniego gatunku byle takową taniej kupić. Ceny żyta się chwiała, z początku były wyższe niż w zeszłym tygodniu, potem osłabły i sprzedaż była trudna; w ostatnich dniach znów się wzmocniły i szczególnie towar lekki był poszukiwany. Jęczmień i groch w cenę się wzmocniają. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 100,000 czyli ton 5,000, żyta centnarów 22,000 czyli ton 1,100.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy zupełnie białej funtów 237 — 245 od złp. 50 gr. 15 do złp. 55 gr. 12; pszenicy wysoko-pstrej funtów 239 — 245 od złp. 52 do złp. 55 gr. 24; pszenicy jasno-pstrej funt. 231 — 243 od złp. 49 gr. 21 do złp. 52 gr. 24; pszenicy ordynaryjnej funt. 222 — 239 od złp. 45 gr. 3 do złp. 51 gr. 6; żyta funt. 226 — 236 od złp. 33 gr. 3 do złp. 35 gr. 9; jęczmienia czterorzędnego funt. 203 — 207 od złp. 26 gr. 18 do złp. 27 gr. 6; jęczmienia dwurzędnego funt. 211 — 213 od złp. 27 gr. 6 do złp. 28 gr. 9; grochu od złp. 34 do złp. 37 gr. 6.

Kursa zamian: Hamburg 151 $\frac{1}{2}$, Londyn 6.22. Warszawa 74. Paryż 81.

Aleksander Makowski i Sp.

Austria.

(Sprawy galicyjskie.) Gen. Corr. powiada, że wie ze źródła wiarogodnego, iż rząd austriacki nie zamierza bynajmniej na teraz utworzyć ministerstwo dla Galicji ani zamianować ministra specjalnego, jako organu tego kraju koronnego przy rządzie centralnym. Z dwóch tych ewentualności, pierwsza będzie mogła urzeczywistnić się jedynie w razie doprowadzenia do końca układów z Galicją, bez zaniechania zasad konstytucyjnych. Co się zaś tyczy nominacji osobnego ministra galicyjskie-

go, takowa uważana jest na teraz za niestosowną, ażeby nie budzić podejrzenia co do dążenia, zapomocą środka podobnego, do wywierania wpływu na przyszłe wybory. (Jour. de St. Pet.)

Prusy.

(Hr. Bismarck.) National Z. donosi, że hr. Bismarck, idąc za radą lekarzy, pić będzie w Varzin wody karlsbadzkie, a potem uda się do kąpieli morskich do Anglji. (La Fr.)

Francja.

(Ciało prawodawcze.) Dziennik Nord pisze pod dniem 11 czerwca: „Wielkie wrażenie, jakie wywarła w ciele prawodawczym interpelacja deputowanego Mony w przedmiocie drogi żelaznej przez górę św. Gotarda, nie było bynajmniej usprawiedliwione. Większość dzienników paryzkich zdaje się potwierdzać to zdanie, albowiem poświęcają one temu wydarzeniu zaledwie kilka uwag; te zaś gazety, które uznają za stosowne mówić o doniosłości tej kwestji, czynią to raczej dla tego, ażeby stać się echem wrażenia wywołanego w ciele prawodawczym, niż z przekonania wyrozumowanego i po dojrzałym roztrząśnięciu kwestji. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli pewna liczba deputowanych zaniepokoila się mocno w pierwszej chwili na skutek interpelacji p. Mony'ego, który jest znany z usposobienia pokojowego i który musiał sam zdziwić się, iż chciano upatrywać w jego wyrazach groźbę wojny, pochodziło to ztąd, że ciało prawodawcze odwykło całkiem od kwestji polityki zewnętrznej. Ciało prawodawcze nie zaprzętało się nawet nigdy, o ile pamiętamy, temi kwestjami, i zdawało się, że postanowiło ono w duchu nie dotykać, bez naglącej potrzeby, tej chimury brzemiennej elektryczności, która nosi nazwę kwestji niemieckiej, Sadowy, zwiększenia Prus, postępu nieustannego nowego mocarstwa, które zajęło miejsce dawnego związku niemieckiego. Od dwóch blisko lat, w ciągu których zachowywano w izbach francuzkich zupełne milczenie co do tej kwestji, chimura i elektryczność zwiększyły się, i jak skoro p. Mony tknął się takowych, zrodziło się pytanie, czy burza nie wybuchnie; znaleźli się tacy, którzy słyszeli już daleki łoskot dział, i nawet p. Ollivier, odznaczający się usposobieniem nerwowym, miał powiedzieć: „Czy to wojna!” Należy spodziewać się i nawet być przekonanym, że to nie będzie wojna. P. E. Ollivier i deputowani, u których zrodziły się te groźne przewidywania, byliby sobie oszczędzili tego wzruszenia, gdyby byli zadali sobie pracę zastanowienia się nad charakterem kwestji, o którą chodzi. Podczas gdy kwestja drogi żelaznej przez górę św. Gotarda była roztrząsana w Niemczech, w Szwajcarii i we Włoszech, Francja zaprzętała się wyłącznie przeobrażeniem swych instytucji; dla tego też zwrócono jedynie pobieżnie uwagę na kwestję, która zaprzętała tak mocno umysły w krajach sąsiednich. Można nawet twierdzić, że nikt we Francji, ani publiczność, ani prasa, ani mężowie stanu, nie znają dokładnie tej kwestji. Książę de Grammont zażądał, ażeby interpelacja deputowanego Mony była roztrząsana dopiero 20-go czerwca. Odroczenie to jest wielce roztropne, i należy powinnować nowemu ministrowi spraw zagranicznych, iż zapobiegł rozprawom zbyt przyspieszonym. Do 20-go czerwca dość będzie czasu dla zbadania tej kwestji i dla przekonania się, że jeżeli projektowana droga żelazna przez górę św. Gotarda nie odpowiada interesom ekonomicznym Francji, to jej interes polityczny nie są narażone na niebezpieczeństwo, i że w każdym razie nie zdoła ona przywrócić zapomocą wojny, na korzyść handlu francuzkiego, równowagi, którą nowa droga żelazna naruszyć może na korzyść handlu niemieckiego. Nie zapomocą dział da się rozstrzygnąć kwestja ekonomiczna; broń najbardziej wydoskonalona jest bezsilną w obec kolizji interesów tego rodzaju. Kosztowałoby to bezwątpienia Francję więcej pieniędzy i ofiar wszelkiego rodzaju, gdyby chciała ona przeszkodzić budowie drogi żelaznej przez górę św. Gotarda, niż gdyby przystąpiła ona sama do budowy takiej drogi, która wydać się będzie najkorzystniejszą dla jej interesów, jak np. drogi przez Simplon, jeżeli kolej przez górę Cenis nie jest dla niej dostateczną. Czy myślano kiedy wytoczyć Anglji wojnę za to, że skierowała ona swą pocztę do Indji wschodnich przez Brenner, nie zaś przez Marsylję i Lyon? Tak samo dziwnym byłoby upatrywać powód do wojny w budowie drogi bezpośredniej pomiędzy Niemcami i Włochami przez Szwajcarię.

(Kwestja kapitulacji w Egipcie.) Czytamy w dzienniku Patrie pod datą 11-go czerwca: „Niektóre dzienniki nie zdają sobie sprawy z charakteru i doniosłości umowy podpisanej obecnie w Paryżu w przedmiocie kwestji kapitulacji w Egi-

pcie. Zauważyć należy przedewszystkiem, że kwestja ta pozostawała w zawieszeniu w ciągu trzech lat, i że powierzona była nareszcie komisji specjalnej, zamianowanej przez hr. Daru. Prace tej komisji były już ukończone w chwili właśnie, w której ten minister spraw zagranicznych podał się do dymisji. Powtóre, o ile nam wiadomo, rozwiązanie osiągnięte za wspólną zgodą, utrzymuje nadal żywioł europejski w sądach mieszanych w Egipcie, oraz wyższość liczebną tego żywiołu w stosunku najmniej czterech na siedmiu członków. Jest to zresztą rozwiązanie jedynie tymczasowe, przeciw któremu atoli utrzymujemy nadal wszystkie nasze zastrzeżenia, i którego ani zasad ani zastosowania nie pochwalamy bynajmniej."

Włochy.

* (Sobór.) *Univers* doniósł pod datą 29-go maja, tak samo jak *Allg. Augs. Zing*, że sobór postanowił dniem wpiery zamknąć rozprawy ogólne nad szematem „o prymasostwie i o nieomyślności”. Lecz *Univers* przedstawia ten fakt w sposób bardzo prosty; stwierdza on, że bardzo znaczna większość oświadczyła się na korzyść tego zamknięcia; nie wspomina zaś on wcale o gwałtownem przerwaniu przez kardynała Bilio mowy mgnora Maret. Rozprawy nad artykułami pojedynczemi tego szematu rozpoczęły się 6-go czerwca. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Pałac Farnese.) *Journal de Bruxelles* podaje pogłoskę, że Franciszek II zamierza opuścić Rzym i sprzedać cesarzowi Napoleonowi III pałac Farnese, ten wspaniały pomnik budownictwa Bramanta i Michała Anioła. (*Jour. de St. Pet.*)

Hiszpanja.

* (Kwestja obsadzenia tronu.) Depesza z Madrytu donosi, że stronnicy Espartery i stronnicy księcia Montpensier mieli zgromadzić się razem 10-go b. m. dla naradzenia się nad postawą, jaką mieli przybrać na posiedzeniu kortezów z zeszłej soboty. Depesza nadmienia, że stronnicy księcia Montpensier postanowili postawić wyraźnie kandydaturę tego księcia. Pod tym względem depesza ta zredagowana jest nieco ciemno, trudno bowiem zrozumieć, dla czego esparteryści mieliby przyłączyć się do stronników księcia Montpensier, dla tego, ażeby ci ostatni postawili kandydaturę szwagra królowej Izabelli. Jedno z dwojga: albo podtrzymują oni kandydaturę Espartery wbrew jego woli, i w takim razie trudno zrozumieć, dla czego gromadzą się oni razem ze stronnikami księcia Montpensier; albo też stracili oni wszelką nadzieję wyniesienia na tron księcia Zwycięstwa, i w takim razie nie powinni oni już nosić nazwy esparterystów. Depesza pomieniona dodaje, że stronnicy księcia Montpensier postanowili, w razie niepowodzenia ich planu, zadać ażeby atrybucje królewskie powierzone zostały marszałkowi Serrano. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Odstąpienie Gambij.) W izbie gmin p. Monsell, podsekretarz ministerstwa osad, odpowiadając p. Fowler oświadczył, że pomiędzy Anglją i Francją odbyły się układy dla oznaczenia stanowczego granic właściwych ich posiadłości na zachodnim wybrzeżu Afryki. Układy te spowodowały odstąpienie Gambji. P. Gladstone dodał, że odstąpienie to będzie ważnem dopiero po zatwierdzeniu przez parlament. (*La Fr.*)

Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113—119).

70. Adam Zelt, stolarz i rzeźbiarz zarazem w Warszawie, dostarczył jeden stolik damski i jeden do szachów, oba z drzewa orzechowego, drzewem różanem wykładane, lekkie, subtelne i prawdziwie artystycznie wykonane.

71. Ferdynand Trotszel, fabrykant bilardów w Warszawie, dostarczył tak okazałe, zdobne i sumiennie wykonane dwa bilardy, jakimi dotąd Warszawa nie popisała się na żadnej z wystaw publicznych. Jeden z nich cały hebanowy, drzewem różowem artystycznie inkrustowany, z blatem żelaznym z tańkami przętami w nogach o pięknych profilach, z mechanizmem do regulowania czyli regulatorem i z bandami gumowemi, może służyć do pysznej ozdoby i zabawy, w monarszych i magnackich pałacach. Drugi bilard, również z blatem żelaznym, bez łuz do partji francuzkiej, odznacza się szczególną nowością stolarskiego kunsztu, jest bowiem fornirowany mozaiką polerowaną, wedle systemu niedawno w Ameryce patentowanego, fornir taki wygląda jak marmur, a lustr jego obok twardości równa się niemal zwierciadlanej powierzchni. — Ten ostatni

już znalazł nabywcę. — Od kii bilardowych z drzewa różnokolorowego w cieńszym koncu kostką słoniową opatrzonych, a w grubszym takąż kostką ozdobiennie wykładanych, jakie obecnie do bilardów swych p. Trotszel dołączył, większej elegancji i dokładności wymagać niepodobna.

72. Józef Fetter, fabrykant ram i robót kościelnych w Warszawie, dostarczył dwie okazałe ramy do portretów, jedną w stylu bizantyjskim grawirowaną w arabeski; glans i mat złoceńa skutecznie przyczyniają się do podniesienia efektu; — drugą rzeźbioną w tegoczesnym guście francuzkim; wieńiec różowy stanowi główną jej ozdobę.

73. Filip Scholtz, majster tokarski w Warszawie i zarazem nauczyciel tego rzemiosła w instytucie głuchoniemych i ociemniałych, dostarczył komplet szachów do gry szachowej; 16 sztuk z hebanu i tyłu z jasnego bukszpanu, wszystkie figury i pionki misternej ażurowej roboty, wieże są jakby miniaturą wieży pożarnej na nowo odbudowanym gmachu ratusza; koniki widocznie przypominają rasę arabską; piętzące się krążki głównych figur zakończone są udatnie rąbkami lekkich koronek.

74. Jerzy Hirsz, majster tokarski w Warszawie, dostarczył dwa garnitury szachów, drewniane i kościane nader staranne i artystyczne wykonczenia.

75. Keller et Comp. fabrykanci świeczków drewnianych w Skompem. Świeczki drewniane zastępujące używaną dawniej dratwę przy szyciu obuwi, mimo obfitości w kraju naszym stosownego do wyrobu ich drzewa, sprowadzane były z Ameryki przez Hamburg i na zakup tego drobiazgowego artykułu, kraj nasz i sąsiednie gubernie cesarstwa wydawały rocznie do 50,000 rubli, zakład więc produkujący świeczki drewniane do butów, nie jest bez znaczenia w przemyśle fabrycznym, słusznie więc świeczki z fabryki p. Keller et Comp. na wystawę odesłanymi zostały.

76. Gąsiorowski, Cwierzakiewicz i spółka, których przedsiębiorstwo robót asfaltowych tak wysoko w użyteczności swej powszechnie uznane zostało, że wszelkie słowo okraszy byłoby tu zbyt cennym, dostarczyli tafle wyasfaltowane i lakierowane, różne podłogi, tudzież farby asfaltowe, skutecznie farby olejne zastępujące, a o połowę od tych ostatnich tańsze, jako produkt zupełnie nowy. Prócz tego przyjęte im zostały za okazy wystawowe roboty łącznie z firmą petersburgską Zdanowicz i spółka przy gmachu wystawy wykonane, a mianowicie podłogę w sali maszyn 200 sażeni; bruk przed głównym zjazdem na wystawę 300 sażeni wraz z schodami, trotuarem i rynsztokiem, niemniej dachy z tektury asfaltowej nad główną galerją gmachu i nad wychodkami.

77. Katz i Leidgeber, przedsiębiorcy robót asfaltowych w Warszawie dostarczyli płyty asfaltowe i różne przedmioty asfaltem pokryte.

78. Karol Martini, rzeźbiarz w Warszawie, dostarczył kominek z marmuru kararyjskiego w stylu odrodzenia wedle własnego artystycznego rysunku; mimo skromnych linii profilu i bezpretensjonalnych ozdób wygląda okazałe, w traktowaniu zaś wszystkich detali widać pewność dłuta i zdolność artysty.

79. B. R. Bersztejn, fabrykant wyrobów bursztynowych w Ostrołęce dostarczył broszki, spinki i cygarnice zgrabnie wyrobione z czystego bursztynu, jaki dość obficie znajdowany bywa w powiecie ostrołęckim i z którego mieszkańcy Ostrołęki, wyrabiając różne drobne przedmioty, w procederze tym upatrują pomocniczy środek utrzymania się swego.

80. Kazimierz Cybulski, o ile od lat kilkunastu w handlu szkłem, fajansem i porcelaną pierwszemi między kupcami tutejszemi zajął miejsce, o tyle znów nabył prawa do wysokiego uznania przedsiębiorczości swojej, jako prowadzący od paru lat na własny rachunek znakomitą w kraju fabrykę fajansu, porcelany i naczyń, z gliny kamiennej w Ćmielowie, w majątności księcia Druckiego-Lubeckiego, której zakłady przemysłowe upadające i niedawno przez pożar zniszczone, p. Cybulski na nowo urządził i do stanu użyteczności doprowadził. Trudno zaiste dzisiejszemu czasowemu posiadaczowi podnieść od razu produkcję fajansu i porcelany, gdyż przemysł Cesarstwa i krajów zachodnich posiadając wyborowy materiał surowy i potężne mechaniczne środki neda się komubądź doścignąć; lecz za to Ćmielów posiada glinę na naczynia tak zwane kamienne, takich wyjątkowych przymiotów i zalet, że trudno wskazać miejscowość, gdzieby się znajdowała tyle doskonała w tym gatunku glina. Prusy pod miasteczkiem Bunclau sławne są w Europie gliną kamienną i fabrykowanemi z niej wyrobami, glina jednak Ćmielowska, z daniem geologów i specjalistów, przewyższa o wiele glinę pruską, a obok na-

czyn pod obecnym zarządem p. Cybulskiego z niej wyrabianych, naczynia bunclawskie nader poslednio wyglądają i drugorzędne zająć muszą miejsce. Niezależnie od drobnych naczyń kamiennych, garnuszków, imbryczków, dzbanuszków, miseczek i t. p., jakie pan Cybulski obecnie na st.-petersburgską wystawę dostarczył, z większych naczyń poraż pierwszy podług nowych modeli fabrykowanych, ze względu na ich pomysłowość i użyteczność, znajdujemy koniecznym bliżej określić chociaż główne: krzesła ogrodowe z masy kamiennej w ogniu malowidłami przyozdobione, wierne naśladownictwo krzesel ogrodowych chińskich, jakie zdobią ogród pałacu w Wilanowie; krzesła te oryginalnego kształtu w formie bezułek są wiecznie-trwałemi, obojętnemi na skwar słońca lub największą wilgoć. Wielkie wazony ogrodowe do kwiatów z podstawą architektoniczną; olbrzymie miski do kuchennego i fabrycznego użytku; wielkie kilkunastogarnkowe naczynia kamienne, jakich dotąd niewyrabiano u nas, dla farbiarzy, aptekarzy i t. p. Dzbanek do wody w ten nowy sposób urządzonej, że lód nie kładzie się do środka ani w dodatkowe naczynia dla utrzymania wody w stanie zimnym, lecz w cylinder z boku do dna dzbanka wewnątrz dochodzący, w którym lód bez względu na swą czystość, celowi ziębienia wody odpowie; karafka biskwitowa z gliny palonej bez glazury, tę mająca własność, że woda w stanie rosy przekrapla się na zewnątrz i ciągle ewaporując utrzymuje wodę w środku karafki w stanie zimnym. Powyższe wyroby zwróciły na siebie w Petersburgu uwagę znawców, a Jego Cesarza Wysokość Wielki Książę Następca Tronu, raczył zamówić u p. Cybulskiego kilka garniturów naczyń kamiennych ekonomicznego użytku.

81. Gracjan Jeger założył w Warszawie w roku 1856 fabrykę kafi i wyrobów z gliny palonej; pochodzące z zakładu tego kaffe do pieców i kuchen, do wykładania ścian kąpiei, bassenów i t. p. są zwyczajne małego formatu, kwadratowemi zwane i porcelanowe w większym formacie. Polewa ich różna, szklistej twardości i śnieżnej białości, lustrzanego prawie połysku nie pozostawia nic do życzenia. Kaffe z fabryki tej, kiedy wnoszenie nowych gmachów i domów nie było w Warszawie, jak dziś, rzadkością, ciągle znajdowały pokup, tak że przeszło 60 robotników za ledwie zamówieniem wydołać mogło; dziś tylko trzecia część tej liczby jest czynną i nie zawsze ma zajęcie; pan Jeger jednak nieustaje w usiłowaniu, kształci tutejszych krajowców na fachowych robotników i w wyrobach swych do coraz większej dochodzi perfekcji. Obecnie wystawił on w gmachu wystawy w Petersburgu piec z kafi porcelanowych swojego wyrobu, okazały i ozdobny, który zwrócił na siebie uwagę Najwyższą. Piec ten urządzony do opalania węglem kamiennym, służy nietylko do ogrzewania, ale i do wentylacji; system kanałów cugowych skutecznie obu celom odpowiada. (d. c. n.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 2 (14) Czerwca.

* (Nowości w obu magazynach p. Juliana Penkali.) W chwili obecnej skutkiem nowych transportów magazyn p. Penkali materji meblowych, dywanów i firanek przy ulicy Senatorskiej, więcej jak kiedykolwiek zaopatrzony jest w wielki dobór różnych materji do najmodniejszego obicia mebli, jak rypsy, adamaszki, aksamity, ułtrectkie i gobeliny. Również do meblowego użycia są do wyboru tanie i mimo to nader ozdobne w różnorodne desenie, medaljony i bukiety piękne i trwałe kretony. Pomiędzy okazałemi dywanami z fabryk angielskich i francuzkich, wspaniale się przedstawiają tak zwane d'Aubusson, odpasowane, służące do pokrycia stołów lub całych salonów; także dywany są również na łokcie. Najpyszniejszą i długotrwałą w salonach ozdobą mogą być serwety gobelinowe, aksamitne, rypsove i kaszirowe. Jak dawniej tak i obecnie magazyn posiada okazałe kapy na łóżka, tudzież nader praktyczne kołdry wełniane, flanelowe i pikowe; również firanki do okien w gustownych deseniach po cenie nader dostępnej, koronkowe, gipiurove, muślinowe, jedne odpasowane inne na łokcie. Sąsiedni magazyn p. Penkali, będący składem towarów bławatnych, powiększył obecnie swe zasoby materiałem wełnianym *Mohair Mozambique*, modnym i stosownym na suknie do codziennego użytku w kolorach gładkich, nadzwyczaj tanim, od kop. 30 za łokieć. Nadeszły także do podobnego użytku bareże w paski na tle białem *organdis*. Podobać się także mogą niezawo-

dnie najnowszej kompozycji kostjmy perkalowe, kretonowe, żagnotowe i muslinowe, zalecające się modą i przystępnością ceny od rs. 6 kop. 25 za sztukę. Z pomiędzy ubrań gotowych wymienia my tu jako na czasie otrzymane w znacznej kolekcji nowego fasonu beduiny i okrycia; — te ostatnie nawet od rs. 5 za sztukę.

(Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Co do pieczywa stosownie do deklaracji przez piekarzy Magistratowi złożonych: chleba razowego funt kop. 2 1/2, pyłowego kop. 3 1/2, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od złot. 12 do złot. 16, poznańska od złot. 10 do złot. 13, montowa od złot. 9 do 12. Co do mięsa wedle deklaracji rzeźników Magistratowi złożonych: wołowego w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9, połówki funt kop. 20, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 13, w ćwiartkach przednich kop. 12, wieprzowiny ze skórą kop. 12, bez skóry kop. 12, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 15, w przednich kop. 13, łoju czystego kop. 15, sadła k. 20, słoniny solonej kop. 20, słoniny świeżej kop. 21. Co do nabiału: masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 25, śmietany kwaśnej kwarta kop. 25, ser krowi większy kop. 18, mniejszy kop. 7, ser owczy kop. 25, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. 75. Co do drobiu: kurczę większe kop. 27, mniejsze kop. 15, kaczka kop. 45, gęś zwyczajna kop. 70, indyk rs. 3, indyczka rs. 1 kop. 80, pularda kop. 55, kapłon kop. 67 1/2, prosię rs. 1. Co do ogroduwiny: sałaty białej kop. 10, szpinaku koszyczek kop. 12, szparagów większych kopa kop. 90, drobnych kop. 45, kalafior średni kop. 30, ogórek większy kop. 10, mały kop. 5, buraczki wiązka kop. 8, kalarepy młodej pęczek kop. 15, marchewki wiązka kop. 10, chrzanu wiązka k. 10. Co do legumin: maki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej kwarta kop. 9, perłowej kop. 10, jęczmiennej kop. 4 1/2, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 12 1/2, grochu szablatego kwarta kop. 5, okrągłego kop. 4, grzybów suszonych funt kop. 30. Co do ryb żywych: szczupaka funt kop. 25, lina k. 20, karpia kop. 20, węgorza kop. 18, leszcza kop. 22, karasia i okonia kop. 18. Raków większych kopa rsr. 1 kop. 50, mniejszych kop. 60.

Kalendarz

We czwartek 4 (16) czerwca, — Boże Ciało; św. Beno na bisk. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 21.

Stan pogody

Dziś z rana ciepła + 11,92 R. Wczoraj: Barometr w milimetrach 753,7. Termometr Reaumur 7,8. Stan nieba pogodny, pochmurny.

Widowiska

WIELKI TEATR. — Dziś, we wtorek, występ z 1-go aktu opery Norma. — Osoby: Norma — pani Dowiakowska; Oroveso — p. Prohaska; — balet w 2-ch aktach (3-ch obrazach), Tancerze europejscy w Chinach. — Osoby: Tan-Kaang — pan Kwiatkowski; Yjs-Schong, jenerał — p. Puchalski; Kong-Kang, minister — pan Popiel; Zetilei, jego żona — pani Twarowska; Ping-zi, powiernik Zetilei — p. Objeziński; Błazny dworu — pp. Calori, Filatin, Gellert 1-y, Gellert 2-gi i Ossowski; Cyryllo, dyrektor trupy tancerzy europejskich — p. Kuhne; Mamo, jego służący — p. Wejdner; Aniela, pierwsza tancerka — panna Piotrowska; Ludwik, jej narzeczony, 1-szy tancerz — p. Rządca; Konstanty, tancerz — p. Turczynowicz; Matylda — panna Dylewska, Eufemja — panna Buczyńska, Józefa — panna Kluger, Franciszka — panna Rycerkiewicz, Urania — panna Ljfler, Helena — panna Popiel, Emilja — panna Turczynowicz, Walerja — panna Kryger, Sabina — panna Markowska — (powyższe 9, tancerki europejskie). — Tańce: Pas de bouffons, Taniec hiszpański, Pas de trois, Scena z tańcem, Ballabile chińskie, Pas de six, Tańce tegoczesne. — Jutro, we środę, komedje Miłość i dyplomacja, Zbudziło się w niej serce, — (po cenach teatru rozmaitości). — Wczoraj, w poniedziałek, dawano komedje Wdowa niepokieszona, krotchwilę Nie mam czasu. było osób 189.

DOLINA SZWAJCARSKA. — Dziś i codziennie, Koncert pod dyrekcją Józefa Straussa, z własną orkiestrą z Wiednia. — Jutro, we środę: I. Uwertura z op. „Martha”, Flotowa; Adela, Beethovena; Die tanzende Muse, polka, mazurka, Józefa Straussa; Potpourri z op. „Hugonoci”, Meyerbeera. — II. „Hebrydy”, uwertura Mendelsöhna-Bartholdy; Königslieder, walc Jana Straussa; Divertissement z op. „Ernani”, Verdiego; (Przebudzenie się lwa, kaprys heroiczny, Ap. Katskiego. — III. Uwertura z op. „Sroka zło-

dziej”, Rossiniego; Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Jana Straussa; Procti, solo na piston, Paufflera; Ohne Sorgen, schnell-polka Józefa Straussa. — Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — Wczoraj, było osób 450.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — Otwarty w Niedziele i Czwartki.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski), w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu Europejskim). — Codziennie, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15, w niedziele rano i święta kop. 5.

W ELORADO (przy ulicy Długiej N. 586b.). — Dziś i codziennie, przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich śpiewaków. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — Wczoraj, było osób 649.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — Dziś i codziennie, przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop. 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. — Wczoraj, było osób 179.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) Dziś i codziennie, przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami, pod zarządem Jana Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Wczoraj, było osób 94.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera). — Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem. — Wczoraj, było osób 362.

W OGRODZIE „FIGARO” (przy ulicy Nowy-Swiat w domu Koopegd N. 39). — Dziś i codziennie, przedstawienia artystów dramatycznych pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych. — Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Wczoraj, było osób 130.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskimi, — codziennie jest otwarty). — W każdą niedzielę i święto, orkiestra w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

Przyjechali do Warszawy: jenerał-major Doch-turów, z Orła; rzeczywisty radca stanu Apraksin, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major Feretz, za granicę.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 206, wyjechało osób 196; — koleją żelazną petersb.-warszawską przyjechało osób 180, wyjechało osób 188; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 206, wyjechało osób 209; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego przyjechało osób 406, w tej liczbie z zagranicy przyjechało 36, wyjechało osób 302, w tej liczbie za granicę wyjechało 28.

W dniu 1 (13) bież. mies. i roku, chorzych w 8-u cywilnych szpitalach przybyło 31, wyszło 54, zmarło 5, pozostało 1415 (mężczyzn 709, kobiet 706), z nich w szpitalu starozakonnym mężczyzn 132, kobiet 144.

Dnia 1 (13) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 8, płci żeńskiej 4; starozakonnymi: płci męskiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18; — zawarło śluby małżeńskie: par. chrześcijan 3; starozakonnymi —; zmarło: chrześcijan: płci męskiej 7, płci żeńskiej 7; starozakonnymi: płci męskiej 3, płci żeńskiej 3, razem 20.

Ceny Targowe

dnia 1 (13) Czerwca 1876 roku.

Table with 2 columns: Czwartek, Korzec od — do. Rows include: Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch polny, Kartofle, Pad siano, Pad słomy, Dorozy, Pszenicy, Żyta, Jęczmienia, Owsa.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 2 (14) Czerwca 1876 r.

Table with columns: Weksle, Ządano, Płacono. Rows include: Berlin, Gdańsk, Hamburg, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg, Moskwa, Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych, Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego, Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100, Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę, Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę, Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100, Akcje Żegluga Parow. Kraj. za rs. 100, Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej, Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej za 1000, Papiery Publiczne, Oblig. Skarbu za rs. 100, Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100, Obligacje części. z r. 1835 po zlp. 500 za sztukę, Certyfikaty Banku na Oblig. części. I. A. po zlp. 300 za sztukę, Lit. B. po zlp. 200 za sztukę z kuponem, Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100, Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100, Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869, Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemińskiego, Listy likwidacyjne za rs. 100, Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100, 5 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1854 za rs. 100, 6 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1855 za rs. 100, Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100, Metaliki Lutowa za rs. 100, Sierpniowe za rs. 100, Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100, 1866 rs. 100, 5% Listy Zastaw. Rosji, Monety, Pół-Imperjały Rosyjskie, Dukaty Holenderskie nowe ważne, Pruskie bilety Kassowe, Bilety Bankowe Anstrjackie.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentyury Rudolfa Okręt z Berlina, d. 30 Maja (11 Czerwca) 1876 r.

Table with columns: Z BERLINA, ZĄDANĄ, PŁACĄ. Rows include: Bilety Banku Rosyjskiego, Weksle na Warszawę, Petersburg 3 tygodni, Londyn 3, Paryż 2, Hamburg 2, Wiedeń 2, 40% Listy Zastawne, 50% „, 40% „, 40% „, 40% „, 50% „, 50% „, 50% „, Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz., Warszawa-Wiedeńskiej, Bydgoskiej, Terespolskiej, Fabryczno-Łódzkiej, Obligacje Dr., Warszawa-Wiedeńskiej, Terespolskiej, Żyto w miejscu, na dostawę, Z WIEDNIA, Weksle na Londyn, Paryż, Hamburg, Akcje Banku Kredytowego, Anglo-Austr., Pożyczka Narodowa, Lombardy, Losy z roku 1860, 1864, Z PARYŻA, Renta 3%, Renta Włoska, Akcje Kredytu Ruchomego, Z LONDYNU, 3% Papiery (Consols).

1. Избрать на пятилетие 1870—1875 г., 2-х членов совета, вместо выбывающих по очереди и 1-го члена совета на время до 1874 г. на место умершего в 1870 г. банкира Лабушера, замещенного временно советом банкиром Вань-Лоонь.

2. Избрать 5 членов Ревизионной Комиссии для проверки отчетов и счетов за 1869 год.

По избранию в члены совета, соединили наибольшее число голосов:

Банкир Вань-Лоонь, 1,079 гол.

Г. Петракино, 846 гол.

Святишский Князь В. С. Меньшиковъ 836 гол.

По избранию в Члены Ревизионной Комиссии, наибольшее число соединили:

Д. М. Розенталь, 1693 гол.

Генерал Суцевский, 965 гол.

Инженер-Генерал Паукеръ, 878 гол.

Действительный Статский Советникъ Гуро, 891 гол.

Статский Советникъ С. П. Сушковъ, 867 гол.

Въ заседании общего собрания присутствующие акционеры представляли 2078 голосовъ.

Такъ какъ по выбору в члены Совета и Ревизионной Комиссии только Г. Вань-Лоонь и Д. М. Розенталь получили большинство установленное § 39 Устава, т. е. больше половины наличного в собрании числа голосовъ, то они должны считаться законно избранными, все же другие выборы должны считаться несостоявшимися.

По этому Советъ для выбора 2-х членовъ Совета и Членовъ Ревизионной Комиссии на основании § 44 Устава Главного Общества, имѣть честь пригласить Г. акционеровъ въ новое общее собрание на 20 будущаго Юня. Выборы въ этомъ новомъ общемъ собрании, по тому же § Устава, состоятъ при простомъ большинствѣ голосовъ не смотря ни на число присутствующихъ акционеровъ, ни на совокупное количество ихъ акций.

Для принятія участия въ общемъ собрании акционеровъ, созываемомъ на 20 будущаго Юня, акции на основании § 45 Устава, должны быть предъявлены не позже 10-го Юня.

Акционеры представившие свои акции для присутствования въ общемъ собрании 15-го Мая, могутъ, если пожелаютъ, оставить свои акции въ Кассѣ Общества, для общаго собрания, созываемого на 20 Юня.

N. D. 4328. Главное Общество Российскихъ Железныхъ Дорогъ. 58 облигаций Общества (4 1/2, 0/10, 1-го выпуска), за NN.:

774 по	781—8 облигаций
2,355	2,362—8
15,224	— 1
19,873	19,980—8
19,945	19,953—9
19,955	19,973—19
21,038	— 1
23,116	23,119—4

объявлены вадьяльцемъ потерянными.

Купоны съ этихъ облигаций съ 1862 года къ оплате представлены не были и по ходатайству владѣльца, Советъ Управления Общества, принявъ во внимание, что и талоны упомянутыхъ NN не были, для выдачи новыхъ купонныхъ листовъ въ срокъ предъявлены, представилъ Общему Собранию акционеровъ 15 Мая с. г. о выдачѣ дубликатовъ, взаимно потерянныхъ облигаций и получить согласие Общаго Собрания, нынѣ доводить до всеобщаго свѣдѣнія, что если означенныя подѣ вышеупомянутыми NN облигации, не будутъ предъявлены Управленію Главнаго Общества въ течение 18 мѣсяцевъ, считая отъ появленія настоящаго объявленія, то облигации эти будутъ признаны уничтоженными и вмѣсто ихъ выданы будутъ дубликаты.

ОТВАРЦІЕ СПАДКОВЪ. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4396. Реjent Кancelаріи Землянской въ Lublinie.

По змариумъ Анджею-Юзефе 2-х имёнъ Мауркiewiczу, владѣльца добр Попковиче-Островъ, и владѣльца сумы рр. 7,500, в листкахъ ликвидационныхъ, на добрахъ вронюне-гипотекowanej, отворылъ сѣ спадекъ, до регуляціи котораго, термин на днѣ 8 (20) Grudnia 1870 r. в Kancelаріи mej wyznaczony został.

Lublin d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
Walery Głowacki.

N. D. 4399. Pisarz Kancelаріи Землянской въ Suwalkach.

Завидамия wszystkich interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków otwartych:

1. Po Bazylim vel Wasilim Iwanowie Jenerał-Majorze, wladzicielu dobr donacyjnych Boczkienikiele, w Powiecie Marjampolskim.

2. Po Tadeuszu Anstutowiczu, wierzycielu sum: rsr. 600 na schedach lit. A i B, rsr. 165 na schedzie lit. A, rsr. 36 kop. 30 na połowie schedy lit. A, rsr. 90 na części ze schedy lit. D i rsr. 600 na wszystkich schedach dobr Aleksandrow vel Porowsie, w Powiecie Kalwaryjskim, w dziale IV pod Nr. 3, 4, 5, 7, 8 i 9.

3. Po Dominiku Dowsinie, wierzycielu sumy rsr. 111 kop 43 1/2, na części ze schedy lit. D, tychże dobr Aleksandrow vel Porowsie, w tymże dziale pod Nr. 11.

4. Po Księdzu Cyprjanie Woronowiczu, wierzycielu sumy rs. 1,110, na dobrach Bułhakowsk w Powiecie Kalwaryjskim, w dziale IV pod Nr. 30, — oraz

5. Po Franciszku Rydzewskim, wierzycielu sumy rs. 150 na nieruchomości w mieście Suwałkach pod Nr. policyjnym 13 położonej, a Nr hyp. 87 oznaczonej, w tymże dziale pod Nr. 3 hipotekowanej, termin ostateczny na d. 7 (19) Grudnia 1870 r. wyznaczony został, w którym interesowani z prawami swemi zgłosić się winni.

Suwałki d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
J. Kowalski.

N. D. 4397. Pisarz Sądu Pokoju w Mławie.

Po śmierci Albina Smolińskiego, wladziciela części na wsi Zmijewie - Szawłach z przyległościami (trzy oddzielne hypoteki mających), i Tekli Ruteckiej, wierzycielki sumy rs. 1,500, w dziale IV pod Nr. 2 na części wsi Gutkowo Fije i Wardałki lit. D. z hipotekowanej, otworzył sѣ spadek, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na d. 18 (30) Grudnia r. b. 1870, w Kancelarii hipotecznej w mieście wyznaczam.

Mława d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
W. Czerwiński.

N. D. 4398. Pisarz Sądu Pokoju w Pułtusku.

Z powodu nastąpienia śmierci:

1. Andrzeja Wojcickiego, wladziciela nieruchomości w mieście Serocku Nr. 158 i 206.

2. Albina Wysockiego, współwladziciela nieruchomości w mieście Pułtusku Nr. 263 i współwierzyciela sum: rs. 45 pod Nr. 2, rsr. 225 pod Nr. 3 i rsr. 311 kop. 17 1/2, w dziale IV teje nieruchomości lokowanych.

3. Juljanny z Rutkowskich Batogowskiej, współwladzicielki nieruchomości w mieście Pułtusku Nr. 60 i 99.

4. Jana i Franciszki Rutkowskich, współwladzicieli nieruchomości w mieście Pułtusku Nr. 82; toczą sѣ postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin prekluzyjny na d. 9 (21) Grudnia 1870 r. w Kancelarii hipotecznej w Pułtusku wyznaczam.

Pułtusk d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
Chądzyński.

N. D. 1755. Pisarz Sądu Pokoju w Kraśniku.

Po śmierci: a. Isera Rotenberga, wladziciela części domu pod Nr. pol. 13 dawnym, 16 terażniejszym, lit. A. oznaczonej, oraz b. Lejby Herszohna, wladziciela domu pod Nr. pol. 33 dawnym, 44 terażniejszym, obydwóch nieruchomości w mieście Kraśniku położonych, ogłaszam postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na d. 7 (19) Września 1870 r. wyznaczony został.

Kraśnik d. 12 (24) Lutego 1870 r.
Przegaliński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4356. Kasa Szczęgłowa Opiekunicza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 11-iej rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczęgłowej tego Szpitala, odbędzie sѣ głośna in plus licycja, od cen na praetium oznaczonych na sprzedaż:

a) Starzej karety na saniach z latarniami, ciemno zielono pomalowanej, bez dyszla i orczyków od rs. 10.

b) Przedmiotów niszczonych, blaszanych wagi około pudów 103 funtów 6; żelaza lanego wagi około pudów 310 funtów 12, żelaza kutego wagi około pudów 27 funtów 2, razem od rs. 150. Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w Kancelarii Szpitala w godzinach biurowych przejrzaniem być mogą.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.
w z. Opiekuna Prezydującego, Rogoziński.
Pomocnik Nadzorczy Szpitala, Mucharski.

N. D. 4386. Rada Szczęgłowa Opiekunicza Domu Schronienia Starców S. Duchy i P. Marji.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej

iz w d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. w kancelarii Rady Szczęgłowej przy ulicy Przyrynek w domu pod Nr. 1883/4, obok kościoła N. P. Marji położonym, o godzinie 5 z południa, odbędzie sѣ licytacja in minus na dostawę 300 sążni kubicznych drzewa sosnowego i 600 korze węgla kamiennego, najprzód, przez otwarcie deklaracji piśmiennych, a potem głośna.

Za praetium liciti z odstawa na miejsce do Domu Schronienia starców oznacza sѣ in minus, rs. 8 za sążni kubiczny drzewa, i kop. 70 za korzec węgla 1-go gatunku.

Deklaracje podług poniższego wzoru mają być pisane na stemplu ceny kop. 30, czytelnie i wyraźnie bez żadnych skrobań, a oferta nie cyframi ale słowami wyrażona.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w kancelarii Rady Szczęgłowej.

Vadium do licytacji ustanawia sѣ rs. 240 na drzewo i rs. 42 na węgle, które każdy przedstawiający deklarację złoży, i warunki licytacyjne na dowód poddania sѣ takowym podpisać jest obowiązany.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z d. podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję sѣ dostawę (wymienić drzewo lub węgiel, albo obydwie te przedmioty) z odwózką na miejsce do Domu Schronienia starców S. Duchy i N. P. Marji w Warszawie pod Nr. 1883/4, przy ulicy Przyrynek położonego, licząc za sążni kubiczny drzewa v. korzec węgla kamiennego, po rubli v. kopiejek srebrem (tu wypisać literami), podając sѣ wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach przezemnie odczytanych i spisanych mającym wedle tychże kontraktów.

Vadium w kwocie rs. 240 v. 42 przy niniejszem składam, które w razie nieutrzymania sѣ przy licytacji ma być mi zaraz zwrócone

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce i numer domu).

Dnia 1870 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1870 r.

Opiekun Prezydujący

Radca Stanu, M. Przeszyński.

N. D. 4403. Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bgdoskiej.

Podaje do wiadomości, że na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej znajduje sѣ 100,000 pudów szyn zużytych, zakwalifikowanych do sprzedaży.

Osoby chęć kupna mające, zechcą złożyć w Biórze Dyrekcji w terminie do d. 18 (30) Czerwca r. b. godziną 10 rano włącznie, opieczetowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 15, z wyraźnym oznaczeniem ceny za jeden pud wagi pomienionych szyn i dołączyć do deklaracji kwit kasy głównej dróg żelaznych na złożone vadium w sumie rs. 6,250. Cena minimalna za jeden pud szyn, oznacza sѣ na kopiejek srebrem sześćdziesiąt dwie i jedna czwarta.

Warunki dotyczące sprzedaży, mogą być przejrzane w biurze Dyrekcji każdodziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1870 r.

N. D. 4224. Komisarz Administracyjny Cyркулу 4, 5 i 6 miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: meble machonowe, jesionowe, rądlę, zegarek srebrny i t. p. ruchomości w dniu 9 (21) Czerwca 1870 r. o godzinie 1, 2 i 3 z południa, w domach pod Nr. 1797 b i 1799 przy ulicy Franciszkańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 4223. Komisarz Administracyjny Cyркулу 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa łózka i szafa jesionowe, w dniu 9 (21) Czerwca 1870 roku o godzinie 1 z południa, w domu pod Nr. 2286 a przy ulicy Gesiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1870 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 4266. Komisarz Administracyjny Cyркулу 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: drzewo opałowe w szczapach brzozone, sosnowe i olszowe, w d. 8 (20) Czerwca 1870 r. o godzinie 11 przed południem na placu pod Nr. 1600 przy zbiegu ulic Nowogrodzkiej i Składowej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 2753. Zawiadamia niniejszem strony interesowane, że Trybunał Cywilny w Suwałkach, wyrokiem daty 5 (17) Grudnia r. z. upoważnił mnie do wydania obwieszczeń, że kaucja za Piotrem Mirkowskim, jako Komornikiem Powiatu Dąbrowskiego przez Józefa i Gracjana Łaskich, dokumentem urzędowym daty 20 Grudnia 1816 r. w sumie rsr. 900 w dziale IV pod pozycją 3 wykazu hipotecznych dobr Brzeźno w Okręgu Biebrzańskim położonych, zapisana, po upływie trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia z hypoteki wykreśloną będzie, jeżeli nikt z pretensjami nie zgłosi sѣ i opozycji w księdze wieczystej czynić nie będzie. Każdy więc mający w tem interes, pod rygorem prekluzji, w czasie powyższym praw swych pilnować jest obowiązany.

Suwałki d. 19 (31) Marca 1870 r.

Edward Awejde, Patron.

N. D. 3982. Komornik przy Sądzie Pokoju w Częstochowie.

Wiadomo czynię, iż w drodze egzekucji sądowej zajęta połowa osady Numer ósmy we wsi Piła, gminie Panki, Powiecie Częstochowskim, Gubernji Petrokowskiej morgów 7 pretów 164 rozległości mająca, do Anastazego Wręczyckiego dłużnika należąca, w dniu 18 (30) Czerwca 1870 r. godzinę 12 w południe przed Józef m Zborowskim Rejentem w Częstochowie urzędującym, na lat trzy przez publiczną licytację wydzierżawioną zostanie, licytacja zacznie sѣ od kwoty rsr. 15 rocznej dzierżawy, o warunkach dzierżawy dowiedzieć sѣ można w Kancelarii pomienionego Rejenta i u podpisanego Komornika.

Częstochów d. 12 (24) Maja 1870 r.

Karol Stanisławski, Komornik.

N. D. 4388. Wiadomo czynię, iż w egzekucji sądowej prawie zajęte towary wełniane, jako to: kamloty, beże, atłasy hiszpańskie, rypsy, krepy, satyny, i t. p. w Warszawie przy ulicy Nalewki na gruncie domu Nr. 2247a w d. 3 (15) Czerwca r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Skierkopski, Komornik.

N. D. 4418. Prawnie zajęte objekta, jako to: papier biały i kolorowy, półki sosnowe i t. p. w Warszawie za Żelazną bramą w dniu 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Karwowski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4515.

Antoni Kulikiewicz,

poprzednio Komornik przy Sądzie Pokoju, nowo mianowany Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył Kancelarię w mieście Powiatowem Łęczyca, oczem strony interesowane zawiadamia.

N. D. 4343. Wierzyciele s. p. hrabiego Macieja Mielżyńskiego, niedgdy wladziciela dobr Kazimierskich położonych w Słupceckim Powiecie, zechcą sѣ jak najspieszniej zgłosić z pretensjami swemi do pana Adwokata Maleckiego w Wrześni w Wielkiem Księstwie Poznańskim.

N. D. 4300.

HANDEL WIN

I TOWARÓW KOLONIALNYCH

istniejący od lat kilkadziesiąt w mieście Powiatowem Gubernji Płockiej, stanowiące środkowy punkt pomniejszych miast, kilka mil od pruskiej granicy, jest zaraz lub od S-go Jana r. b. do wynajęcia.

Blizsze warunki powiastć można w domu handlowym Reuther et Comp. w Warszawie, ulica Miodowa Nr. 490/91.

2—3

N. D. 4297.

Ostrzegam niniejszem, kogo to obędzić może, iż Franciszek Pietka, przestał zajmować sѣ moimi interesami i dawane mu plenipotencje odwołane zostały.

K. Morawska.

2—3

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku

Dyrektor, M. Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4385. *Петроковское Губернское*

Придлеіе.
Добровольно возвратившийся изъ за границы, крестьянинъ Гмины Войковице-кощельне, Бендинскаго Уѣзда, Павелъ Поникъ, отданный подъ обыкновенный надзоръ полиціи вновь бѣжалъ въ Пруссію. Почему, Петроковское Губернское Правленіе, на основаніи Ст. 1 ѿ Высочайшаго Указа 1850 года, вызываетъ сямъ сзваннаго Поника, дабы онъ, въ шестинедѣльный срокъ со дня опубликованія настоящаго вызова, явился на родину, или къ ближайшимъ полицейскимъ властямъ; ибо въ противномъ случаѣ, съ нимъ поступлено будетъ по закону.

Г. Петроковъ, 30 Мая 1870 года.
Совѣтникъ, (.....)

N. D. 4363. *Суважское Губернское*

Правленіе.
На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившагося за границу, жителя Суважскаго Уѣзда гмины Чостковъ дер. Чарна, Францъ Шулинскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.
Г. Суважи, 27 Мая дня 1870 года.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 4362. *Суважское Губернское*

Правленіе.
На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя г. Суважи Ярослава Авейды, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.
Г. Суважи, 27 Мая 1870 года.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 4361. *Суважское Губернское*

Правленіе.
На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу, еврея Маріампольскаго Уѣзда, Гмины Шумскъ, Арова Пускельскаго, съ женою Пешюю, сыновьями Израелемъ Хамелемъ, Беркою и дочерью Ханюю, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.
Г. Суважи, 27 Мая 1870 года.
1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 4381. *Суд Криминальный в Warszawie.*

W zastosowaniu się do Najwyższego. Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia B. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa:
1. Józefę Buczyńską, lat 37, służącą w dniu 5 Czerwca 1868 r.
2. Egrejndę Boruch, lat 44, przy familji w 1864 r.
3. Hieronima Borowieckiego, lat 41, jeome-
tre, w dniu 23 Kwietnia 1868 r.
4. Augustyna Michalskiego, lat 28, czelad-
nika bronzowniczego, w dniu 5 Grudnia 1866 r.
5. Błażeja Rymza, lat 38, wyrobniaka, w m.
Czerwcu 1868 r.
6. Abrahamę Rumajzen, lat 43, kuśmierza,
w dniu 5 Czerwca 1868 r. zbiegłych, z War-
szawy.
7. Pawła Włodarskiego, lat 31, czeladnika
laktierniczego, który w 1864 r. wyjechał bezpo-
wrotnie do m. Lublina.
8. Anne Wyk v. Walk, lat 48, wyrobniacę, w
dniu 25 Grudnia 1867 r.
9. Ryfkę Wyżel, lat 73, przy familji, w dniu
11 (23) Grudnia 1867 r.
10. Juljana Wiśniewskiego, lat 47, czelad-
nika introligatorskiego, w 1862 r.
11. Ludwikę Józefę Węgrzynowską, lat 48,
służącą, w dniu 15 Maja 1868 r.
12. Mariannę Walczak, lat 22, wyrobniacę, w
m. Lutym 1868 r.
13. Juljanę Wojciechowską, lat 46, służą-
cą, w 1864 g.
14. Joska Waksman, lat 41, krawca, w dniu
26 Kwietnia (4 Maja) 1868 r.

15. Rozalję Wroniszewską, lat 36, przy fa-
milji, w m. Styczniu 1868 r. zbiegłych z War-
wy.

16. Gabryjela Guterman, lat 22, zegarmi-
stra, w dniu 1 (13) Maja 1867 r. zbiegłego z
m. Nowo-Radomska.

17. Arkadiusza Kleczewskiego, lat 35, Re-
daktora „Kurjera Świątecznego” w dniu 1
Czerwca 1868 r. zbiegłego z Warszawy.

18. Józefę Aleksandrę Gorajską, niewioma-
ją ile lat, mieszkankę m. Lublina, czasowo
przebywającą w Warszawie, w dniu 8 Paździ-
ernika 1864 r. zbiegłą prawdopodobnie do Pary-
ża, iżby wszystkie powyżej wymienione osoby,
prócz ostatniej jako niewiadome z pobytu w
ciągu roku jednego zaś ostatnią t. j. Józefę
Aleksandrę Gorajską, aby wtciągu sześciu (6)
miesięcy, od daty wydrukowania niniejszego
wezwania po raz 3 w Dzienniku Warszawskim
powrócili do kraju, o powrocie swym osobicie
lub za pośrednictwem najbliższej władzy po-
licyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w
przeciągu tegoż czasu nadesłali dowody celem
usprawiedliwienia przyczyn, dla których na
pierwsze wezwanie władz tutejszych przez ga-
zety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwany-
ch, że w razie nie stawienia się na termin
ulegą karze przewidzianej art. 340, 341 K. K.
to jest ozbawieniu wszelkich praw i bezpowrot-
nemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu,
jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu, skazu-
jącym ich na powyższą karę, zelsaniu na osie-
dlenie w Syberji.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1870 g.
Prezes, Bielski.

N. D. 4335. *Лублинскій Городовой*

Магистратъ.
Фаддей, Войцехъ, Янъ 3-хъ имѣтъ 12
лѣтъ и Станиславъ, Маджъ, Антонъ Мар-
целинтъ 4-хъ имѣтъ 10 лѣтъ, сыновья Севе-
рина и Северины изъ Венгинскихъ супру-
говъ Морачевскихъ, намѣрены переселить-
ся въ Австрію; а потому Магистратъ обя-
вляетъ всемъ могущимъ имѣть какіе либо
претензіи къ упомянутымъ Морачевскимъ,
чтобы съ доказательствами на оныя, въ
теченіи 30 дней явились въ Лублинскомъ
Магистратъ; въ случаѣ же не заявленія за-
конныхъ претензіи, по истеченіи означен-
наго срока, на основаніи существующихъ
распоряженій къ эмиграционному паспор-
ту, Морачевскіе будутъ представлены.
Г. Лублинъ, 23 Мая (4 Июня) 1870 г.
1—3 Президентъ города, Волинскій.

ЛІСУТАСІЕ. — ТОРГИ.

N. D. 4310. *Калишское Губернское*

Правленіе.
Симъ объявляетъ, что по случаю несо-
стоявшихся 21 Мая (2 Июня) торговъ, 8 (20)
Июня сего 1870 года въ 12 часовъ полудня
въ присутствіи Губернскаго Правленія,
будутъ производиться въ сокращенный
срокъ новые торги на перестройку крыши
на зданіи Губернскаго Правленія, а также
на другія капитальныя исправленія и по-
чинки въ томъ же зданіи, посредствомъ за-
печатанныхъ объявленій, совместно съ
словесною, тотчасъ же по распечатаніи
объявленій, переторжкою между находя-
щимся на лицо, подавшими объявленіе. Къ
торгамъ назначается смятная сумма, окон-
чательно определенная постановленіемъ
сего Правленія, 5,000 рубль, за отчисле-
ніемъ на основаніи Высочайше утвержден-
наго 29 Октября 1864 года, мѣтня Госу-
дарственнаго Совѣта о преобразованіи
гражданской строительной части, съ тор-
говой цѣны 4% процентовъ въ пользу тех-
никовъ. Переторжка начнется отъ суммы,
какая окажется, по поступившимъ обя-
вленіямъ, самую выгодною для казны.
Желающій принять на себя производство
выше означенныхъ работъ долженъ до сро-
ка назначеннаго для торговъ и не позже,
какъ до 12 часовъ полудня подать Секретарю
Губернскаго Правленія запечатанное
объявленіе, (поданныя же послѣ 12 часовъ
не принимаются), съ надписью на конвер-
тѣ, на какую цѣль таковое подано, съ при-
ложеніемъ квитанціи казеннаго казначей-
ства въ принятію отъ него слага, равная
чагаса $\frac{1}{10}$ части отъночной суммы т. е.
500 руб.
О возвратѣ залоговъ лицамъ неударжав-
шимся на торгахъ будетъ сдѣлано распоря-
женіе тотчасъ по окончаніи торговъ.
Желающіе участвовать въ переторжкѣ
обязаны въ назначенный къ торгамъ срокъ
явиться или лично, или прислать своихъ у-
полномоченныхъ, снабдивъ ихъ устано-
вленными довѣренностями. Не предста-
вившіе же въ назначенный срокъ письмен-
наго объявленія къ словесной переторжкѣ
не допускаются.
При производствѣ торговъ, могутъ нахо-
диться только тѣ лица, которые подали къ
назначенному для сего срока объявленія и

представили залого. Похридикъ при-
масть на себя все расходи, какъ по обя-
вленію торговъ, такъ и покупкѣ гербовой
бумаги надлежащаго достоинства для при-
ложенія къ контрактамъ, объявленіямъ,
пріемо-сдаточному протоколу и т. п. тор-
говымъ документамъ.

Подробныя условія и смѣту, желающіе
могутъ видѣть въ Административномъ От-
дѣленіи Калишскаго Губернскаго Правле-
нія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 ча-
совъ по полудни, за исключеніемъ воскрес-
ныхъ и табельныхъ дней.

Объявленіе должно быть написано чет-
ко и безъ поправокъ, на гербовой бумагѣ
30-копѣчнаго достоинства по ниже пока-
занной формѣ.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Гу-
бернскаго Правленія отъ 23 Мая сего года,
за № 2871, я ниже подписавшійся симъ обя-
зуюсь взять на себя производство работъ
по утвержденной Губернскимъ Правленіемъ
6 сего Мая смѣты на постройку крыши на
зданіи Губернскаго Правленія, а также на
другія исправленія и починки въ томъ же
зданіи за суму, (сумма эта прописывается
съ словами), подвергаясь всемъ обязанно-
стямъ и условіямъ, на основаніи которыхъ
будутъ производиться по сему подряду
торги.

Квитанцію (такое то) казначейства въ
полученіи имъ отъ меня залого, составляю-
щаго . . . руб. коп. у сего прилагаю съ
тѣмъ, чтобы залогъ этотъ въ случаѣ, если
подрядъ неостанется за мною, былъ воз-
вращенъ, мнѣ на руки (или отправленъ въ
мѣсто жительства моего въ N. по почтѣ на
мой счетъ). Постоянное мѣсто жительства
моего въ N., числа, мѣсяца и года.

(Подписать званіе, имя, отчество и фами-
лию).

Г. Калишъ, Мая 27 дня 1870 года.
2—3 Совѣтникъ, (.....)

N. D. 3928. *Радомская Казенная*

Палата.
Объявляетъ, что въ присутствіи ея 15
(27) Июня с. г. съ 11 часовъ утра, будутъ
производиться торги на продажу въ Коле-
ницкомъ Лѣсничествѣ изъ лѣсовъкъ 1870 г.
лѣса отънесеннаго подачамъ: Молиды въ 555
руб. 34 к., Ісїонна въ 394 р. 29 $\frac{1}{2}$ к., Сто-
ляржъ въ 459 р. 43 коп., Соколы въ 137 р.
88 $\frac{1}{2}$ к., Пржездъ въ 209 р. 90 к. и Хрос-
бли въ 282 р. 22 к.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ
должны представить залого, равняющіеся
10% торговой суммы.

Г. Радомъ, Мая 12 дня 1870 года.
Управляющій, Петровъ.
Ассесоръ, Вышковскій.

N. D. 4380. *Окружное Интендантское*

Управленіе.
Въ Варшавскомъ Военно-Окружномъ
Совѣтѣ будетъ произведенъ, 10 Июня сего
года, рѣшительный торгъ, безъ переторж-
ки, попредельно запечатанныхъ объявле-
ній и съ допущеніемъ изустнаго торга на
поставку вещей требующихся Варшавскому
Интендантскому складу въ 1871 году, а
именно:

Для довольствія войскъ по сроку 1871
года и для рекрутъ набора 1872 года.

Вещей:
2-го разряда.

Холста подкладочнаго 442465 аршинъ.
торбочнаго 23353 аршина.

8-го разряда.

Ранцевъ темныхъ непитыхъ 11735.
Перчатокъ безъ крагъ 1979.

Для пополненія неприкосновеннаго
запаса.

2-го разряда.

Холста подкладочнаго 26868 аршинъ.
8-го разряда.

Ранцевъ темныхъ въ подготовомъ ви-
дѣ, по Артилерійскому образцу 1198.

Торгъ будетъ произведенъ по разрядамъ
и каждый разрядъ, при торгѣ, будетъ раз-
дѣленъ еще на участки; такъ, чтобы каж-
дый участокъ составлялъ одну десятую
часть вещей разряда, но не воспре-
щается торговаться одному лицу на всеъ
участки, или на всеъ разряды.

Вещи, требующіяся для неприкосновен-
наго запаса, будутъ отданы въ поставку,
или всеъ вмѣстѣ, или отдѣльно 2-го разряда
и отдѣльно 8-го разряда.

Воспрещается брать въ поставку, по про-
изволу, изъ разряда однѣ вещи безъ дру-
гихъ, за исключеніемъ 8-го разряда, изъ
котораго дозволяется брать ранды отдѣль-
но отъ перчатокъ.

Вызовы къ торгамъ опубликованы въ
Ст.-Петербургскихъ и Московскихъ вѣдо-
мостяхъ, а подробныя условія и описанія
вещей, можно читать въ Интендантскомъ
Управленіи ежедневно, въ присутственное
время.

Г. Варшава, 30 Мая 1870 года.

Окружное Интендантъ,
Генераль-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. 4186. *Директоръ Института*

Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства.
Симъ объявляетъ, что 15 (27) Июня с. г.
въ 10 часовъ утра, будутъ въ третій разъ
производиться въ ономъ аукціонные тор-
ги (in plus), на отдачу въ аренду водяной
мельницы подъ п. Консковолею, а равно
ловли рыбы на Витовицкомъ прудѣ, въ
Ново-Александрійскомъ Уѣздѣ Люблин-
ской Губерніи, на 3 хъ лѣтній срокъ, со
дня 19 Июня (1 Июля) 1870 г. по 18 (30)
Июня 1873 г.

Торги начнутся отъ тойже самой годи-
чной суммы 2,710 руб. ныне получаемой.

Лица желающіе взять въ аренду озна-
ченныя статьи, должны къ времени тор-
говъ, представить въ Правленіе Институ-
та запечатанное объявленіе, согласно ни-
же приложенной формѣ, вмѣстѣ съ зало-
гомъ въ количествѣ 317 руб. наличными,
или въ заставныхъ листахъ, ликвидацион-
ныхъ листахъ, или казенныхъ облига-
ціяхъ, по курсу установленному для сихъ
бумагъ по подрядамъ. Залогъ этотъ не-
ударжавшемуся на торгахъ, будетъ тот-
часъ возвращенъ. По истеченіи означен-
наго времени, представляемыя объявленія,
а равно объявленія написанныя не сообра-
зно съ формою, не будутъ принимаемы.

Если объявленіе будетъ прислано по поч-
тѣ, должно объяснить желаетъ ли объ-
явитель въ случаѣ неполученія аренды,
чтобы представленный имъ залогъ былъ
ему возвращенъ по мѣсту жительства его,
или долженъ оставаться въ Институтѣ до
времени личного его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся
въ Канцеляріи Института, куда пригла-
шаются желающіе съ ними ознакомиться,
ежедневно кромѣ праздничныхъ и табель-
ныхъ дней, отъ 9 часовъ утра до 3 по по-
лудни

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Института Сель-
скаго Хозяйства и Лѣсоводства отъ 18 (30)
Мая 1870 г., я ниже подписавшійся симъ
заявляю, что желаю взять въ аренду отъ
тогоже Института водяную мельницу подъ
п. Консковолею, а равно ловли рыбы на
Витовицкомъ прудѣ въ Ново-Алекса-
ндрійскомъ Уѣздѣ Люблинской Губерніи,
на 3-лѣтній срокъ съ 19 Июня (1 Июля)
1870 г. по 18 (30) Июня 1873 г. за годи-
чную суму (писать суму цифрами и про-
писью) съ соблюденіемъ всехъ устано-
вленныхъ для этой аренды условій.

Залогъ въ количествѣ семьсотъ тринад-
цать рублей при семъ прилагаю.

Настоящее объявленіе писано (тамъ-то)
мѣсяца и числа 1870 г.

Подпись и мѣсто жительства.
Ново-Александрія, Мая 18 (30) д. 1870 г.
Директоръ Института, (.....)

N. D. 4294. *Александровская Удомля*
симъ объявляетъ, что съ 15 (27) Июня по
19 Июня (1 Июля) с. г. будутъ продаваться
въ г. Влоцлавскѣ съ аукціоннаго конфис-
кованные товары по оцѣнкѣ всего на
4,500 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ,
шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, и дру-
гихъ разныхъ мелкихъ товаровъ. Эти то-
вары будутъ продаваться ежедневно, на-
чиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

Комуго Александровоу niniejszem ogłasza,
iż w dniu 15 (27) Czerwca po 19 Czerwca
(1 Lipca) r. b. sprzedawane będą w Włocławsku
przez publiczną licytację towary skonfiskowa-
ne oszacowane razem na rs. 4,500 a miano-
wicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane,
oraz inne różne towary. Wyż wspomniane
przedmioty sprzedawane będą każdodziennie
od godziny 11 rano do 4 po południu.

Александровъ, Мая 23 дня 1870 г.

За Управляющаго, (.....)

N. D. 4063. *Малогощское Лѣсное*

Управленіе.
На основаніи предписанія Кълецкой Ка-
зенной Палаты отъ 30 Июля 1869 г. за N.
600, Малогощское Лѣсное Управленіе дасть
знать, что въ канцеляріи Лѣснаго Упра-
вленія въ Андреевѣ 10 (22) Июня 1870 г. въ
10 часовъ утра, будутъ производиться пу-
бличныя гласныя (in plus) торги, на про-
дажу лѣса находящагося на однадцяхъ при-
соединенныхъ къ фольварку Цѣсле, начи-
ная съ отъночной суммы 1,157 руб. 27 $\frac{1}{2}$
коп. сер.

Подробныя условія торговъ могутъ быть
разсмотрѣны во всякое время въ Лѣсномъ
Управленіи.

П. Андреевъ, Мая 12 дня 1870 года.

За Старшаго Надлѣсника,
2—3 П. Павловскій.

N. D. 4173. *Магистратъ Губернскаго*

Города Радомы.

На основаніи разрѣшенія Радомскаго Гу-
бернскаго Правленія отъ 13 (25) Мая с. г.
за № 2919 симъ объявляетъ во всеобщее

свѣдѣніе, что въ залѣ присутствія здѣшняго Магистрата 15 (21) Іюня с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться черезъ запечатанныя объявленія написанныя по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣчнаго достоинства, публичные торги на подрядъ устройства мостовой на Старомыской улицѣ въ городѣ Радомѣ, съ суммы 1.478 руб. 97 1/2 коп. назначенной по сметѣ съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ срокъ представить свои деклараціи, и къ нимъ приложить квитанцію Городской Кассы или Другаго казначейства на внесенный залогъ наличными деньгами или ликвидационными листами въ 1/10 части сметной суммы т. е. 147 руб. 90 коп. и все должны имѣть надлежащія свидѣтельства.

Торговныя условія и смета, могутъ быть пересмотрѣны въ присутствіи Магистрата ежесуточно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Радомь, д. 21 Мая (2 Іюня) 1870 г.
Президентъ, (.....)
Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго Города Радомы, отъ 21 Мая (2 Іюня) с. г. за № 1971, даю сію декларацію, что желаю снять подрядъ устройства мостовой на Старомыской Улицѣ въ городѣ Радомѣ за сумму N. р. с. съ соблюденіемъ всехъ торговыхъ условій, установленныхъ для настоящаго подряда.

Квитанцію въ представленіи въ N. Кассѣ или N. Казначействѣ залога въ 147 руб. 90 коп. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN.

Писать въ N. дня N. мѣсяца N. 1870 г. (Здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 4185. Магистратъ Губернскаго Города Радомы.

На основаніи разрѣшенія Радомскаго Губернскаго Правленія, отъ 13 (25) Мая с. г. за № 2918, сямъ объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что въ залѣ присутствія здѣшняго Магистрата 15 (21) Іюня с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться черезъ запечатанныя объявленія, написанныя по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣчнаго достоинства, публичные торги на подрядъ устройства новаго колодца среди торговой площади между Варшавскою и Козеницкою Заставами въ городѣ Радомѣ, отъ суммы 357 р. 84 1/2 к. с. назначенной по сметѣ съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ срокъ представить свои деклараціи, и къ нимъ приложить квитанцію городской кассы, или другаго казначейства на внесенный залогъ наличными деньгами, или ликвидационными листами въ 1/10 части сметной суммы т. е. 35 р. 80 к. с. и все должны имѣть торговныя свидѣтельства.

Торговныя условія и смета могутъ быть пересмотрѣны въ присутствіи Магистрата, ежесуточно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомь, 21 Мая (2 Іюня) 1870 года.
1—3 Президентъ, (.....)
Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго города Радомы отъ 21 Мая (2 Іюня) 1870 г. за № 1976, даю сію декларацію, что желаю снять подрядъ устройства новаго колодца среди торговой площади между Варшавскою и Козеницкою Заставами въ городѣ Радомѣ за сумму N. р. с. съ соблюденіемъ всехъ торговыхъ условій у установленныхъ для настоящаго подряда.

Квитанцію въ представленіи въ N. кассѣ или N. казначействѣ залога въ 35 р. 80 к. с. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN.

Писать въ N. дня N. мѣсяца N. 1870 г. (Здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 4358. Красноставское Уѣздное Управленіе.

Сямъ публикую во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предписанія Люблинской Казенной Палаты отъ 25 Апрѣля с. г. за № 4685, будутъ производиться 5 (17) Іюня сего 1870 г. въ 12 часовъ дня въ присутствіи Уѣзднаго Управленія торги, посредствомъ опечатанныхъ объявленій на отдачу въ 6-дневное содержаніе въ срокѣхъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. по какому же числу и мѣсяцъ 1876 г. по монастырскому имѣнію Олесняки, въ сѣмъ съ мельницею и пропашаею.

Торги будутъ начаты отъ выручаемой до вынѣ кровъ податей и другихъ сборовъ арендой платы по 1,576 р. 1/2 коп. на при- банку.

Сомкатели обязаны кромѣ вѣдѣльнаго залога, который по утверженіи торговъ, долженъ быть пополненъ до суммы годовой арендой платы предложень на торгахъ, вмѣстѣ съ податями и другими сборами, представить свидѣтельство подлежащей власти о хозяйственной квитанціи и вѣдѣльныхъ нужныхъ капиталомъ для свѣдѣнія рабочаго скота земледѣльческихъ снарядовъ и устройства хозяйства, о другихъ условіяхъ

соискатели могутъ освѣдомиться въ присутственные дни Красноставскаго Уѣзднаго Управленія и Люблинской Казенной Палаты.

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Красноставскаго Уѣзднаго Управленія, сямъ обязуюсь снять въ 6-дневное содержаніе, начиная съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. по такому же числу и мѣсяцъ 1876 года по монастырскому имѣнію Олесняки за сумму въ годъ (выписать слова) яромъ податей и другихъ сборовъ подчиняясь всемъ торговымъ условіямъ, которыя мнѣ подробно и въ полнѣ извѣстны. Квитанцію N. казначейства на представленный залогъ въ суммѣ (выписать словами) прилагаю, а также свидѣтельство мѣстной власти въ случаѣ если торги за мною не останутся и за полученіемъ залога лично явлюсь или о высылкѣ на мой счетъ прошу. Постоянное мое жительство въ N. такого то числа и года. Подпись имя и фамилія.

Г. Красноставь, Мая 26 (Іюня 7) д. 1870 г.
Начальникъ Уѣзда, Майоръ, (.....)

N. D. 4393. Писаръ Трибунала Цивилнаго въ Варшавѣ.

Слосownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pawła Ferdynanda dwóch imion Galeotti, urzędnika Ministerstwa dóbr Państwa, w Petersburgu Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Grobickiego obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod N. 2238 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum: rs. 4,000 z procentem od dnia 12 (24) Maja 1867 r., i rs. 3,673 kop. 45 z procentem od dnia 20 Września (2 Października) 1867 r. i kosztami od Marii Fryderyki dwóch imion Jakobsów po Augustynie Galeotti pozostałej wdowy w osadzie Targówek, Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej pod Nr. 82 a. zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 15 (27) Lipca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęta i zaarrestowana została.

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 82 a. w osadzie Targówek, gminie Brudno, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdikcją Sądu Pokoju Wydziału IV, w Warszawie, w parafji Praga, na gruncie dziedziczym położona, prawem własności do Marii Fryderyki dwóch imion z Jakobsów po Augustynie Galeotti pozostałej wdowy tamże pod Nr. 82 a w osadzie Targówku, gminie Brudno Powiecie Warszawskim zamieszkałej należąca, w teje posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości około 1/2 kwar. 3200, czyli arszynów 2568 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

- 1. Kamienica masiv z cegły palonej na wapno murowana, piętrowa, o siedmiu komnatach nad dachem żelazną kryta, wyprowadzonych.
- 2. Dwa ogródki w podwórzu, sztachetami ogrodzone kwiatowe.
- 3. Parkan z drzewa, z takąż bramą od ulicy Strzeleckiej.
- 4. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
- 5. Stajnia i wozownia z drzewa przy ścianie granicznej murowanej postawione, pod dachem wspólnym z blachy żelaznej.
- 6. Oficyna masiv murowana parterowa o jednym kominie murowanym, nad dachem blachą krytym wyprowadzonym, z przystawką drewnianą do poł oszkłoną.
- 7. Komórki z drzewa, z wozownią pod wspólnym dachem blachą, pomiędzy zabudowaniami ad 3 i 4 opisanem, ogródek sztachetami z łąt ogrodzony, kwiatowy.
- 8. Kloaka na podmurowaniu ceglaniem, z drzewa o pięciu sedesach, pod dachem blachą krytym.
- 9. Domek parterowy w pruski mur, pod dachem deskami krytym, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.
- 10. Komórka z desek, deskami kryta.
- 11. Śmietnik z drzewa w słupki.
- 12. Podwórze niebrukowane, tylko okapy i rynsztoki od ulic kamieniem połowym brukowane.

W nieruchomości tej, oprócz egzekwowanej dłużniczki mieści się jeszcze pięciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu wiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Wincentego Grobickiego obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod N. 2238 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

- 1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu pokoju Wydziału IV, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 331 urzędującemu.
- 2. Anastazemu Frejzler, Wójtowi gminy Brudno, w Targówku Okręgu Warszawskim

urzędującemu, na ręce własne.

Obudom dnia 5 (17) Września 1868 r. Wnieiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości dnia 19 Września (1 Października) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydz. I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r.

Sprzedawcą dyrygować będzie Wincenty Grobicki obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Października 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Października 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości powyższej nr. 82 a, w osadzie Targówek, gminie Brudno, Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, a mianowicie: pierwszej publikacji dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r. i drugiej dnia 9 (21) Grudnia 1868 r. zaś trzeciej dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1869 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem tej ostatniej daty, termin do przygotowania przysądzenia teje nieruchomości, oznaczył na dzień 3 (15) Lutego 1869 r. godzinę 10 z rana, na audjencji tegoż Trybunału Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 549 odbyć się mającej, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od dwóch trzecich części szacunku, jaki biegły wynajdą, a popierający za tę nieruchomość podaje rs. 1.500.

Warszawa d. 27 Grud. (8 Stycz.) 1868/9 r.
Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy dla zaszyłych sporów a także i termin dalszy, wyznaczony wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 20 Września (11 Października) 1869 r. bezowocnie spełży, a spory wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r. oddalone zostały, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem iacyjnym daty 1 (13) Czerwca r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia teje nieruchomości oznaczył na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1870 r. godzinę 10 rano, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, w domu pod Nr. 549. W terminie tym licytacja zaczynać się od sumy rs. 5,240 kop. 21 1/2, jako dwóch trzecich części szacunku przez biegłych wyznaczonego. Vadium wynosi rs. 1,000 gotowizną.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1870 r.
Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4394. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Slownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stefani z Rauszków Franciszka Kusińskiego właściciela apteki małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, wspólnie z nim w Warszawie pod Nr. 766 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Marczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 495 zamieszkałego, sobie oświadczając, w poszukiwaniu sumy rs. 1,800 z procentem, mianowicie od sumy rs. 1,050 od dnia 1 Października n. s. 1869 r. a od reszty rs. 750 od dnia 1 Stycznia 1870 r. i kosztów od Klementyny z Roeslerów Hipolita Kaczorowskiego Magistra Farmacji małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, właścicielki nieruchomości Nr. 894 w Warszawie położonej, poprzednio w teje nieruchomości zamieszkałej, i zamieszkanie prawne obrane mającej, a obecnie także w Warszawie pod Nr. 691 mieszkającej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1870 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęta i zaarrestowana została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie Nr. 894 hypotecznym, a nowym 32 policyjnym oznaczona przy ulicy Chłodnej w Cyrkule Policyjnym VII Wolskim, zaś Administracyjnym VII i VIII, w gminie Magistratu miasta Warszawy pod jurisdikcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie czynszowym do Skarbu Królestwa należącem, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 9 k. 4 położona, ogólnej rozległości przeszło 7,500 łokci kwadratowych mająca, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Klementyny z Roeslerów Kaczorowskiej należąca i w posiadaniu teje będąca, poszukiwana wierzycielnią hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

- 1. Dom frontowy parterowy z drzewa na podmurowaniu z cegły zbudowany deskami szalowanymi, o dwóch kominach murowanych nad

dachem gontami pokryty wyprowadzonych.

2. Oficyna z drzewa postawiona gontami pokryta, o 1 kominie murowanym nad dachem gontami pokryty wyprowadzonym.

3. Stajnia z bali drewnianych w słupy zbudowana, pod dachem gontami pokrytym.

4. Młyn konny deptak z drzewa zbudowany pod dachem gontami pokrytym, połączony jest wewnątrz ze spichrzem obok stojącym.

5. Spichrz z cegły palonej murowany pod dachem dachówką pokrytym, do spichrza z tyłu przystawiona szopa z bali w słupy zbudowana.

6. Kloaka z drzewa postawiona na wzniesieniu pod dachem gontami pokrytym.

7. Śmietnik z desek w słupy z bali drewnianych.

8. Komórka mała z desek pod daszkiem deskami pokrytym, przy tej

9. Komórki z cegły palonej murowane pod dachem gontami krytym, przy tych i w tej samej inji.

10. Zabudowanie z cegły palonej murowane pod dachem gontami krytym, mieszczące w sobie spichrz.

11. Studnia drzewem cebrowana z pompą i korbą żelazną.

12. Ogród parkanem z desek w słupy od podwórza oddzielony, zaś z 3-ech stron tyłami sąsiednich posesji opasany; w ogródku tym znajduje się drzew owocowych sztuk 3, oraz krzewów sztuk kilka, a nadto altana z żerdzi i łąt zbudowana pod daszkiem goniczym.

13. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 4 lokatorów z imion i nazwisk oraz wysokość uiszczanego komornego w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 495 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kepińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudom dnia 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 23 Lutego (7 Marca) 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I właściwym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 1 (13) Maja 1870 r.

Sprzedawcą dyrygować będzie Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 10 (22) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 1 (13), 15 (27) Maja i 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał w terminie trzeciej publikacji, termin do przygotowania przysądzenia rzeczony nieruchomości na dzień 12 (24) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się na publicznej audjencji tegoż Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. W terminie tym extrahentka subhastacji postąpi za nieruchomości rzeczony sumę rs. 2,000 z zastrzeżeniem podwyższenia tego licytym do 2/3 części wartości taką biegłych wykryć się mającej.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1870 r.
Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4395. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Slownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Kłowy Mühlstejn, handlującego w Warszawie pod N-rem 2914 zamieszkałego, jako opiekuna przydanego nieletniej Chai Hoppenfeld i na rzecz jej działającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnera, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 586 lit B, zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 712 kop. 85 z procentem i kosztami od Wawrzencza Szabowskiego, Patrona, jako Kuratora spadku wakującego, po Moska Lejbwiniewizu Nusbaum pozostałego, w Warszawie pod N-rem 236 zamieszkałego, protokółem Mieczysława Wacława Markiewicz, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 2 (14) Lutego 1870 roku sporządzonym, w drodze sądowej przy-

muszonego wywłaszczenia, zajęta i zaarrestowana została:

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie przy ulicy Niskiej i Dzikiej pod Nr. 2313 lit. k, hipotecznym, a Nr. 1 politycznym, w Cirkule Policyjnym V i VI Powozkowskim, w gminie miasta Warszawy, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 80 in recognoscione dominii directi położona, prawem własności do padku wakującego po Moszku Lejbusiewicz Nusbium pozostającego, którego Kuratorem jest Wawrzyniec Szablowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, należąca, zaś w pobieraniu dochodów Marii z Tenebergów 1^o sibu Miron, powtórnego po Moszku Lejbusiewicz Nusbium pozostającej wdowy zostająca, posiadająca wierzycielską hipoteczną obciążoną, przybliżonej rozległości gruntu około 1000 kwadratowych 3400 mied mogęca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa zbudowany zewnątrz szalowany, blacha kryty, o 4-ch kominach murywanych.
2. Pompa drewniana z taktiemie przykryciem.
3. Ofcyna drewniana szalowana, na podwalinie, pod poddachem karpiową krytym, o 2-ch kominach murywanych.
4. Przystawka z desek gontami kryta, o jednym kominie murywanym.
5. Parkan pomiędzy domem frontowym a oficyną długi około 8.
6. Kuchnia z desek, deskami kryta.
7. Obórka z balii w słupki zbudowana gontami kryta.
8. Parkan narożny z balii w słupki postawiony.
9. Chałupka z desek w słupki zbudowana gontami kryta, o jednym kominie murywanym, z tyłu której urządzony chlewek z desek.
10. Kloaka z desek gontami kryta, o 4-ch sedesach.
11. Zabudowanie z desek pod pół dachem, gontami krytym, w górnej zaś kondygnacji urządzone są komory o 9 dziwach.
12. Podwórze niebrukowane a tylko trótarz przy zabudowaniach kamieniem polnym wyłożone.

W nieruchomości tej oprócz wdowy po Moszku Nusbium pozostałej, miesi się 8-miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu niszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższych zajętej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sądu kierującego Franciszka Grajnera Patrona, w Warszawie pod Nr. 5866 z mieszkalnego, za zbiór obciążenia i warunków sprzedaży, w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopii doręczon:

1. JW. Kalkstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urządzającemu na ręce Wicentego Kepińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Wojciechowi Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 790 urządzającemu, na ręce Leona Cholewińskiego, Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 4 (16) Lutego 1870 r.

Wnieśli do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Lutego 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego za ten cel utrzymywanej, wpisaniem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 15 (27) Kwietnia 1870 r.

Sprzedają kierować będzie Franciszek Grajner Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w dniach 15 (27) Kwietnia 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1870 r. Termin do przygotowania przysądzenia nieruchomości Nr. 2313k w Warszawie, wyznaczony został na d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r. który się odbędzie w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1870 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r. Termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2313k wyznaczony został na d. 8 (20) Lipca 1870 r. który się odbędzie w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,500. Vadium rs. 700.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4354. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Walentego Rytyla byłego właściciela dóbr Kownaty w Warszawie pod Nr. 509 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Antoniego Chomiczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście Gubernjalnym Siedlcach zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu od Józefa Gutowskiego oraz Jana i Marjanny z Wierzbickich małżonków Nasilowskich, współwłaścicieli dóbr Kownaty z przyległościami, w jurysdykcji sądu Pokoju w Biele Powiecie Konstantynowskim położonych pierwszego w Warszawie pod Nr. 1637 zamieszkałego i tamże zamieszkanie prawne obrane mającego, ostatnich, zaś w dobrach Kownaty mianowicie, we wsi Makarówce zamieszkałych, sum: a) rs. 6,291 kop. 39 1/2 z wyroku Senatu jako nieulegająca sporowi, b) rsr. 3,500 z ewicki za las gaj osiennik, która po wyroku Senatu za zezwoleniem interesantów wykreśloną została; c) rsr. 400 z obniżenia pretensji włościaci; d) rsr. 300 na pretensję włościaci, e) rs. 900 na wierzytelność Bujalskiego; f) rsr. 25 kop. 14 procent od sumy rsr. 1,07 kop. 63 za czas od 12 (24) Czerwca 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca 1865 r.; g) w końcu procent od sumy rsr. 1,67 kop. 99 od 12 (24) Czerwca 1865 r. do chwili zapłaty obliczyć się mający, niemniej kosztów zasądzonych wyrokiem Senatu w ilości rs. 40 i kosztów egzekucyjnych z mierzonością wszakże potrącenia przez Gutowskiego w Banku Polskim deponowanych sum: rs. 4,225 i rs. 7,800 w listach likwidacyjnych z 12^o kuponami, które podług kursu czynią na gotowiznę rs. 5,261 kop. 88 oraz gotowizny rs. 17 kop. 66, czyli razem rs. 10,204 kop. 54 jaką zapłatę Rytil akceptuje i z ogólnego długu strąca. Protokółem Ignacego Rabek Komornika sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w dniach 12 (24), 13 (25) Sierpnia 1869 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaarrestowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Kownaty, a) z folwarku głównego Kownaty b) z folwarku Władysławów, c) z folwarku Makarówka, d) z lasów w teritorjum dóbr będących, jednego zwanego „Florja” od dawna stanowiącego własność Kownat, a drugiego Gaj „Osiennik” będącego w pośrodku prawie pasm kownackich, który poprzednio należał do dóbr sąsiednich Krasny, a teraz na mocy wyroków prawomocnych i decyzji zwierzchności hipotecznej w księgach hipotecznych dóbr Kownat i Krasny przyłączonym został do dóbr Kownat, a na wzajem jequocześnie, b) właściciel Rytil z lasu kownackiego Florja przy granicy worgól czterech włók miary nowopolskiej tegoż lasu, odstąpił właścicielce Krasny Michalinie z Rytilów Steppowskiej, wreszcie c) z wsi dawniej zarobnej Makarówka z cerkwią niemiecką i osady parobczanej w kownatach przez włościaci osiadłych, którzy pod względem zajmowanych przez nich budowli i powierzchni ziemi Ukazem Najwyższym zostali uwłaszczeni, dla czego posiadoci ich z pod zajęcia i sprzedaży opuszczają się, wzmiankowane zaś zostają jedynie dla informacji z wyłączeniem barczym z prawem propinowania i chałup niewłaszczonej we wsi Makarówce i takichże w osadzie parobczanej w Kownatach; wszystkie te dobra, po wyłączeniu lasu Gaj Osiennik zwanego, jedną całość stanowią, mają granice pewne, okopcowane zawierają powierzchnię wlok 124 miary nowopolskiej, z której to przestrzeni około morg 1009 pr. 174 zajmują uwłaszczeni włościaci, a zatem pozostają w użytkowaniu dworskim trzech folwarków morg 2710 przęt. 126, położone są w parafii r. Huszlew, gminie swory, jurysdykcji sądowej w Biele, Powiecie Konstantynowskim, Gubernji Siedleckiej, należą prawem własności do Józefa Gutowskiego oraz Jana i Marjanny małżonków Nasilowskich w tym sposobie: najprzód całe dobra Józef Gutowski nabył od Walentego Rytyla i następnie tenże Gutowski folwark Makarówkę z przestrzenią wlok 15 odstąpił małżonkom Nasilowskim i powtórnje jeszcze Gutowski z reszty rozległości folwarku Makarówki odprzedał wlok 2 samemu Nasilowskiemu za rs. 1,800 z prawem odkupu jednej włóki do dnia 1 (13) Czerwca za zwrotem rs. 1.050.

Dobra rzeczone zostają w posiadaniu: folwark Kownaty Józefa Gutowskiego, folwark Makarówka Jana i Marjanny małżonków Nasilowskich, folwark Władysławów Włodzimierza Gutowskiego, ten ostatni do protokółu zajęcia podot: iż teś oddał mu za umową na własność, tytułu nieokazał, ani w księdze hipotecznej objawionem nie jest, posiadanie można uważać jako tylko tymczasowe, na niczem nieoparte.

W szczególności powierzchnia zajętych dóbr rozdziela się i obejmuje:

I. Folwark Kownaty.

Plac pod zabudowaniami morg 3, ogród frontowy i zarosły drzewami owocowymi rodzajem z pasieką w nim będącą, składającą się z 12 pni z pszczołami i 13 pustych morg 1 pr. 150, ogrody warzywne w gatunku ziemi klasy II morg 6, dwie sadzawki przy ogrodach w kownatach, wierzbnami i olszyną oorożę wodą zalane, zarybione, przętów 150, grunta orne na trzy zmiany podzielone w gatunku ziemi 1/3 pszennej, 1/3 klasy I, 1/3 klasy II żytniej, morg 764 przęt. 126, łąki w wielu miejscach krzewiną pozarastane, w 7/8 części grądowe a z resztą błotne morg 19^o, zarosła pomiędzy polami morg 120, las Gaj Osiennik ze starego drzewa wycięty, zaczynający odrastać, w którym znajdują się kilka lat wieku zarosłe sosnowe, brzożowe, osowe, dębowe, grabowe i różne liściowe morg 240, las Florja zawierający w sobie drzewo w części sosnowe, gdzie znajduje się dosyć dębiny także i grabina, co do grubszego drzewa materiałowemu przecięty, obecnie grubości kroków i murła na pomniejszej budowie, dochodzący morg 330.

II. Folwark Władysławów.

Plac pod zabudowaniami i dziedzińcem morg 3, ogrody warzywne, w gatunku ziemi klasy III morg 2, grunta orne na trzy zmiany pół podzielone, w 1/4 części pszenne, 1/4 klasy I, 1/4 klasy II, i 1/4 klasy III żytniej morg 350, łąki w połowie grądowe w połowie błotne morg 60, zarosła liściowe oraz sosnowe w kolkach i żerdziach morg 70, las Florja w gatunku jak wyżej opisany morg 60.

Folwark Makarówka.

Plac pod zabudowaniami z dziedzińcem morg 1, ogrody warzywne, w gatunku ziemi klasy II morg 15, grunta orne na trzy zmiany pół podzielone w 1/3 części pszenne, w 2/3 klasy II żytniej, między którymi znajduje się smugów i zarosły liściowych do wykurdowania około morg 40, razem 352, łąki w połowie grądowe morg 67, pastwisk łącznych morg 15, las Florja od granicy Kowylan w gatunku drzewa jak wyżej w temże miejscu opisany morg 60.

Włościaciom osiadłym w dobrach Kownaty i uwłaszczenym w akcie zajęcia wymienionym przyznaniem zostały na przestrzeni zajętej służebności pastwiska i węgla na opał i naprawę zabudowań. Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania dworskie:

a) W folwarku Kownaty.

1. Dom mieszkalny z drzewa w węgły pod gontem z gankiem na dwóch słupach od frontu;
2. Dwie piwnice obok siebie, jedna z cegły i kamieni dżelazowa, w połowie druga z drzewa w ziemi zbudowana dranicami nakryta;
3. Kloaka okrągła w słupki z desek postawiona, dranicami nakryta;
4. Studnia nad łąką drzewem w ziemi ocembrowana, z sochą, żurawiem i kluczką, oraz krypa;
5. Drwiania z drzewa w słupki pod słomą;
6. Kurnik piętrowy z drzewa w węgły i słupki dranicami nakryty;
7. Magazyn z czterech ścian muru z cegły i kamieni bezużyteczny;
8. Budowla w której dawniej mieścił się młyn deptak dziś nieistniejący, z drzewa w węgły i słupki dranicami nakryta;
9. Chlewek z drzewa w słupki pod słomą;
10. Chlewek mały z chrustu w koły pod słomą;
11. Dwór stary z cegły palonej wymurowany z kawałkiem muru pruskiego, z przystawą w tyle z cegły palonej;
12. Chałupka przy ogrodzie z drzewa w węgły pod słomą;
13. Studnia w ogrodzie drzewem w ziemi ocembrowana z sochą, żurawiem i kluczką;
14. Stajnie i wozowne z cegły palonej pod jednym dachem, trzciną, gontami i słomą pokryte, wymurowane;
15. Studnia przeciw stajni drzewem w ziemi ocembrowana, z sochą, żurawiem, kluczką, kubłem i krypa;
16. Spichlerz z cegły palonej na wapnie dranicami nakryty;
17. Stodoła z drzewa w słupki pod słomą w której umieszczona jest i zajęta razem z dobrami młocarnia dolna o sile czterech koni z zastosowaną do niej sieczkarnią fabryki Evansa, kompletne, w ruchu zostające, których stan jest mierzaj;
18. Owczarnia z cegły i kamieni na wapnie wymurowana dranicami i słomą pokryta;
19. Kuźnia z kamieni na wapnie z dachem bez poszycia;
20. Dom osmiórak z drzewa w szulce pod słomą;
21. Dom pachciarski z drzewa w słupki pod słomą, w której mieszka Fajwel Ciepeliński pachciarz, do tego należy piwniczka w ziemi z kamieni wymurowana ziemią nakryta i sernik na słupie z desek zbudowany;
22. W domu z drzewa w węgły pod słomą, 1/4 część tegoż domu, gdyż 3/4 części należą do uwłaszczonych włościaci;
23. Ogrodzenie wzdłuż dziedzińca zabudowań i ogrodów z żerdzi, w koły i słupki z mostami do wjazdu do wyjazdu, w miernym stanie.

b) W folwarku Władysławów.

24. Dom z drzewa na podmurowaniu w węgły pod gontem;
25. Piwniczka w ziemi z drzewa wybudowana słomą nakryta;
26. Chlewek z dylików w słupki pod słomą;
27. Stodoła z drzewa w słupki pod słomą w której umieszczona jest młocarnia dolna z zastosowaną do niej sieczkarnią, fabryki Evansa o sile czterech koni kompletne w ruchu będące w dobrym stanie, które z dobrami razem są zajęte;
28. Owczarnia z drzewa w

słupki pod słomą przy jednym końcu przybudowana jest stajnia i obora; 29. Dom czworak większy z drzewa w węgły pod słomą; 30. Dom czworak mniejszy z drzewa w węgły pod słomą; 31. Piwniczka stara zawałona z kamieni wymurowana bez poszycia; 32. Studnia drzewem w ziemi ocembrowana, z sochą, żurawiem, kluczyskiem i kubłem, oraz krypa; 33. Ogrodzenia z żerdzi w małej ilości znajdują się.

c) W folwarku Makarówce.

34. Dom z drzewa w szulce dranicami pokryty;
35. Szopek dwie z drzewa w słupki pod słomą;
36. Dom czworak z drzewa w szulce pod słomą;
37. Piwniczka w ziemi z kamieni wymurowana dranicami pokryta;
38. Studzieni jedna w ziemi i na wierzchu a druga tylko na wierzchu drzewem ocembrowana, z sochą, żurawiami i kluczkami, stare dżelazowa;
39. Stodoła w słupki pod słomą z drzewa w 1/3 części tylko pokryta;
40. Obora z drzewa w węgły a pośrodku w słupki, pod słomą.

d) We wsi Makarówce.

41. Karczma z drzewa w węgły pod słomą;
42. Szopka z dylików w słupki pod słomą;
43. Zabudowania pod Nr. 41 i 42 zajmuje Antoni Nowicki szynkuje trunki dworskie.
44. Kuźnia z drzewa w słupki pod słomą z wystawą zajmuje ją Jędrzej Rafalski kowal płaci rocznie rsr. 50 czynszu;
45. Chałupa niewłaszczonej pomiędzy włościaciem z drzewa w węgły i słupki pod słomą, także studnia drzewem w ziemi ocembrowana z sochą, żurawiem i kluczką, zamieszkała przez Paraskę Malańczukową i Wojciecha Czarkowskiego, którzy dworowi odpłacają się rocznie; 46. Ogrodzenia wedle dworu i zabudowań dworskich w części z chrustu, a w części z żerdzi w koły i słupki.

Mostów w dobrach zajętych znajduje się drewnianych na pokładach trzy, oraz jeden wspólny z Huszlewem.

W końcu inwentarz żywy i martwy w protokole zajęcia jest opisany.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokole zajęcia, oraz w zbiorze objaśnień i warunków, które u Antoniego Chomiczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, i w Kancelarii Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało, a miakowicie:

1. Aleksandrowi Kutaniu, Pachelnikowi Powiatu Konstantynowskiego dnia 1 (13) Listopada 1869 r., na ręce Ksawerego Miłkowskiego, Pomocnika Naczelnika Powiatu.
2. Ludwikowi Baszkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Biele, dnia 3 (15) Listopada 1868 r., do rąk własnych.
3. Janowi Chwalczuk, Wójtowi gminy Swory dnia 3 (15) Listopada 1869 r., do rąk własnych przez Wóźnego Trybunału Stefana Zawadzkiego.

Zajęcie na subhastację dóbr Kownaty wniesione zostało do księgi wieczystej tych dóbr dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r., a do księgi zaarrestowań w Kancelarii Pisarza Trybunału utrzymywanej, dnia 11 (23) Maja r. o. wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Gubernjalnym Siedlcach przy ulicy Warszawskiej, w domu pod Nr. 147, dnia 2 (14) Lipca 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedają dyrgować będzie Antoni Chomiczewski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w mieście Gubernjalnym Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 11 (23) Maja 1870 r.

Stanisław Krzczkowski

Wywieszono na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 11 (23) Maja 1870 r.

Stanisław Krzczkowski.

N. D. 4389.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 23 Października (4 Listopada) 1869 r. między Franciszką z Dymowskich, Andrzeja Solińskiego majstra brukarskiegożoną, czyli obojgiem małżonkami Solińskimi, pod Nr. 118.a, oraz Heleną z Dymowskich Wiktorą Jamiołkowskiego majstra zdunskiego małżonką, czyli obojgiem małżonkami Jamiołkowskimi, w Warszawie pod Nr. 1205 zamieszkałymi, powodami, przez Teodora Łąckiego Obróncę przy Senacie, stawającymi, z jednej,

1. Marjanem Gojskim byłym dozorcą w Warszawie pod Nr. 1180 zamieszkałym.
2. Marjaną Dymowską, po walentym Dymowskim, obywatelu pozostałą wdową, w Warszawie pod Nr. 1180 zamieszkałą.
3. Marjaną z Dymowskich Marjaną Gojską byłego dozorcy żoną, czyli obojgiem małżonkami Gojskimi, w Warszawie pod Nr. 1180 zamieszkałymi, pozwanymi przez Wiktorą Ostrowskiego Patrona stawającymi, z drugiej strony, zapadłym, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego po Walentym Dymowskim pozostałego, składającego się głównie z nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie położonej, wraz z nie możliwością podziału w naturze sprzedaż

nieruchomości tej przez publiczną licytację rozporządzoną, biegi do udzielenia opinii o podzielności lub niepodzielności w naturze i jej oszacowania mianowani, do sporządzenia działów Rejent Rozwadowski w Warszawie wyznaczony, do kierowania zaś czynnościami działowemi Jan Zawadzki Sędzia Trybunału został delegowany. Mianowani biegi po wykonanej przysiędze zeszli na grunt i udzieliли opinję iż nieruchomość Nr. 1180 w Warszawie położona, dogodnie w naturze podzielić się nie może, w skutku tego dopełnili oszacowania i wartość onej na rsr. 1937 kop. 84 $\frac{1}{2}$, ustanowili.

Trybunał wyrokiem daty 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 r. zapadłym, powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

Nieruchomość Nr. 1180 leży przy ulicy Pańskiej, w Cyrkule Policynym i Administracyjnym 8, parafji Wszystkich Świętych, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, na gruncie emfiteutycznym do Lubieńskich należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3.

Uchód z lokali wynosi rocznie rsr. 308; podatki zaś skarbowe wynoszą rocznie rsr. 43 kop. 11.

Składa się jak następuje:

Z domu frontowego o parterze i suterynach, spichlerzyka z bali pokrytego gontami oficy z lewej strony w podwórzu, wozowni od tyłu podwórza, stajni z bali galarowych, komórek z prawej strony w tyle podwórza, komórki przy parkanie frontowym z lewej strony, komórki z prawej strony w podwórzu, chlewa z desek postawionego, kloak z desek, studni w podwórzu, parkanów z prawej strony podwórza i z lewej strony rynny odciekowej od studni ku bramie; gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kwadr. 2738.

O bliższych szczegółach powziąć można wiadomość tak z taksy w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału IV pod Nr. 549, jako też u podpisanego obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, znajdującą się.

Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r. o godzinie 10 rano, po odbyciu której, termin do drugiej publikacji takowych, a zarazem przygotowania przysądzenia nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie położonej, wyznaczony został na dzień 16 (28) Marca 1870 r. o godzinie 10 rano, po odbyciu którego, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonyj nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie, został oznaczony na dzień 6 (18) Lipca 1870 r. o godzinie 1 $\frac{1}{2}$ z południa, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, przed W-nym Zawadzkiem Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,937 kop. 84 $\frac{1}{2}$.

Teodor Łącki,
Obrońca przy Rządzącym Senacie.

N. D. 4390. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, podaje do publicznej wiadomości: że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu między SS-rami niegdy Dominika i Franciszki z Garszyńskich małżonków Biedrzyckich na d. 17 (29) Listopada 1867 r. zapadłego, odbędzie się sprzedaż działowa Dóbr Gorzędów i Chranowice z przyległościami do jurysdykcji Sądu Pokoju w Radomsku, gubernji Petrokowskiej, w bliskości stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Gorzkowice położonych, z folwarków powyższego nazwiska Gorzędów i Chranowice, oraz Giertrudów składające się, do których oprócz gruntów orných pszennych klasy I i II. oraz Żytnich klasy I. tudzież łąk, należą lasy móg 1579, prętów 287 miary nowopolskiej, na 60 poręb podzielone. Tytuł własności tych dóbr uregulowany jest hypotecnie na imię Kornelega, Edwarda i Stefana pełnoletnich braci Biedrzyckich, w wsi Wojnowicach jurysdykcji powyższej zamieszkałych, oraz na nieletnie ich rodzeństwo Henryka i Marji Biedrzyckich, których głównym opiekunem jest Włodzimierz Kanigowski właściciel dóbr Płonżany, w powiecie Lipnowskim, zaś w Warszawie pod Nr. 1587 zamieszkały, a przydanym opiekunem jest wspomniany wyżej Edward Biedrzycki. Dobra powyższe przez 3-ch mianowanych i przysięgłych biegłych w dniach 2 (14) Marca i 2 (14) Kwietnia r. b. oszacowane zostały na rs. 79,636 kop. 34, oszacowanie to i relacja biegłych o niemożności dogodnego podziału rzeczonych dóbr w naturze, d. 18 (30) Kwietnia 1868 r. sporządzone, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. d. potwierdzone zostały. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyła się w d. 19 (31) Maja r. b., zaś druga takąż publikacja, zarazem przygotowawcze przysądzenie dóbr powyższych odbędzie się w d. 2 (14) Lipca 1870 r. o godzinie 3 z południa w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, przed W. Borgoni Sędzią tegoż Trybunału. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 79,636 kop. 34, jako szacunku przez biegłych ustanowionego. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży oraz taksa, każdego czasu przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału

Cywilnego w Kaliszu Wydziale I. i u Walerjana Oborskiego Patrona przy tymże Trybunale. O bliższych szczegółach przekonać się można na gruncie.

Kalisz d. 19 (31) Maja 1870 r.
Walerjan Oborski.

N. D. 4353.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Długiej pod lic. 374 zamieszkały, jako obrońca Marjanny Biling, panny doletniej współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 676 położonej, tamże zamieszkałej, wiadomo czyni i ogłasza: że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie na powództwo powyższej Marjanny Biling, p-ko Henryce z Schmidtów po Janie Biling wdowie, Terese i Jadwidze siostronom Bilingom pannom doletnim, w Warszawie zamieszkałym i Teofilowi Sikorskiemu Prof. sorowi Szkół Rządowych, w imieniu własnym, oraz jako ojcu i opiekunowi głównemu nieletnich: Heleny i Wacława Sikorskich, w małżeństwie z niegdy Sabina z Bilingów, żoną swą spłodzonych dzieci, czyniacemu, w Warszawie pod Nr. 1259 zamieszkałemu, a wszystkim jako współwłaścicielom nieruchomości Nr. 676 w Warszawie zaocznie w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1868 r. zapadłym, nakazany został dział majątku po niegdy Janie Biling, opinia o możliwości, lub niemożności podziału w naturze, a w tym ostatnim razie, sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości Nr. 676 mianowanej biegl, zaś do odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowemi, Sędzia Aleksander Rożnowski delegowany, a do sporządzenia działów Józef Zbikowski Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie urzędujący, przeznaczony.

Następny wyrokiem daty 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r. Trybunał zatwierdził opinję biegłych, o niemożności podziału nieruchomości Nr. 676 w naturze i oszacowanie takowej dopełnione w d. 7 (19) Września 1868 r. i w miejsce Sędzi ego Rożnowskiego, który życie zakończył, delegował Sędzię Zawadzkiego do odbycia czynności pierwszym wyrokiem nakazanych.

Podług taksy biegłych nieruchomości Nr. 676 w Warszawie, składają realności następujące:

1. Dom frontowy z skrzydłem w podwórzu, w części murowany, w części z drzewa, dachówką i gontami kryty.
2. Oficyna z muru pruskiego o parterze, gontami kryta.
3. Oficynka o parterze i mieszkaniu poddasznem, gontami kryta.
4. Dom z drzewa, podwórze przedzielający, o parterze z bramą i piwnicą, gontami kryty.
5. Oficyna o parterze i piętrze z mieszkaniami poddasznymi i kuźnią, masiv murowaną, kryta dachówką karpiowką.
6. Wozownia, czyli szopa masiv murowana, blachą kryta.
7. Komórki murowane blachą kryte.
8. Komórki z drzewa, gontami kryte.
9. Oficyna w części murowana, w części z drzewa, blachą kryta.
10. Komórka z drzewa, gontami kryta.
11. Altana z łąt dublowanych w ogradzcie gontami kryta.
12. Komórki, wozownie i kloaki w jednym zabudowaniu z drzewa, gontami kryte.
13. Sztachety z łąt heblowanych i część parkanu z łąt takichże i desek.
14. Parkany z galarowizny w słupy z belek w ogrodzie pobudowane.
15. Wystawa na 2-ch słupkach drewnianych, deskami kryta.
16. Brama drewniana szalowana, z furtką i okuciem.
17. Studnia z pompą, balami cembrowana.
18. Smietnik przy bramie z galarowizny.
19. Bruk z kamieni polnych w dziedzińcach.
20. Ogród obejmujący drzewa i krzewy.
21. Grunt, czyli plac całej nieruchomości, zajmujący powierzchnię łąki kwadratowych 5,661.

Cała ta nieruchomość Nr. 676 z zabudowań powyżej wyszczególnionych składająca się i bliżej w takse biegłych opisana, położona przy ulicy Leszno w Cyrkule III miasta Warszawy, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na żądanie Marjanny Biling, a za pośrednictwem podpisanego Patrona, jako jej obrońcy, wystawioną jest na sprzedaż, w drodze działów, sprzedaną zostanie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I przed W-nym Zawadzkiem, Sędzią tegoż Trybunału, jako delegowanym.

Wzmiankuje się, że opiekunem przydanym nieletnich, Sikorski był niegdy Jan Biling, a po zejściu jego, nowy opiekun przydany zamianowany zostanie, zaś weszła w związek małżeński Jadwiga Joanna z Bilingów, z Antonim Goebel urzędnikiem, oboje zamieszkaują w Warszawie pod Nr. 1431.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyła się w dniu 4 (16) Września 1869 r. a drugie ogłoszenie i zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się przed W. Sędzią Zawadzkiem w miejscu

posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I pod lic. 549 d. 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu, jako terminie rezolucją delegowanego Sędzięego w d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. udzieloną wyznaczonym.

Licytacja rozpoczynać się będzie tak w terminie przygotowawczego, jak i ostatecznego przysądzenia od sumy rsr. 10,835 kop. 23 $\frac{1}{4}$, jako szacunku takąż biegłych wykrytego.

J. Gadziński, Patron.

ZAPOZYWY EDYKTALNE I ŚLEDZCZE. WYZOWY KŁ SUDU.

N. D. 4227. *Sudъ Исправительной Полиции I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*
Вызываетъ Людвика Владимира Вуйцка, б. чиновника въ Варшавѣ подъ N. 89 проживающаго, темеръ по мѣсту пребывания неизвѣстнаго, чтобы въ продолженія тридцати дней, считая со дня этого объявленія въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора Апелляціоннаго Суда явился. г. Варшава, 21 Мая (2 Юня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

Zapozywa Ludwika Włodzimierza Wójcika, b. urzędnika, ostatnio w Warszawie pod Nr. 89 mieszkającego obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty wezwania do sądu tutejszego, celem wysłuchania wyroku sądu Apelacyjnego, stawił się, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 4327. *Sudъ Исправительной Полиции II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*
Предсѣдатель Осипу Сташевскому, 26 лѣтнему, католику, женатому, имѣющему дѣтей, въ званіи суконничьяго подмастерья, нынѣ занимающагося ниществомъ, постоянно жителю города Згержа, состоящему въ безвѣстномъ отсутствіи, родившемуся въ Згержѣ, сыну Петра и Маріанны урожденной Осинской, явиться въ теченіи 30-и дней со дня напечатанія сего объявленія въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, или увѣдомить о мѣстѣ своего итебыванія, подъ опасеніемъ послѣдствій постановленныхъ законами.

Г. Варшава, 28 Мая (9 Юня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Советникъ, Мочидловскій.

Wzywa Józefa Staszewskiego, lat 26 liczącego, katolika, żonatego, dzietnego, z profesji czeladnika sukienicznego, obecnie zebraną trudniącego się, w Zgierzcu stale zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, w Zgierzcu, z Piotra i Maryanny z Osińskich urodzonego, aby w ciągu dni 30 od dnia wydrukowania niniejszego zapozwu zgłosił się we własnym interesie do tutejszego Sądu, lub wiadomość o miejscu swego pobytu udzielił, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Rada Dworu, Moczydłowski.

N. D. 4149. *Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго Оберъ-Полицейственаго.*
Вызываетъ Іосифа Сикорскаго поденщика, прежде проживающаго въ городѣ Варшавѣ, нынѣ неизвѣстнаго куда отсутствующаго, дабы въ собственномъ дѣлѣ въ теченіи однаго мѣсяца явился въ Отдѣленіи здѣшняго Суда или увѣдомилъ о мѣстѣ настоящаго жительства, въ противномъ же случаѣ, будетъ поступлено по законамъ.

Варшава, 21 Мая (2 Юня) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій, Помяновскій.

Wzywa niniejszem Józefa Sikorskiego wyrobnika, dawniej w Warszawie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w własnej sprawie w ciągu miesiąca jednego stawił się w Wydziale Sądu tutejszego lub o terażniejszym miejscu swego pobytu doniósł, gdyż w razie przeciwnym, po upływie zakreślonego terminu, wedle prawa postarpiem będzie.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 4311. *Тыкоцинскій Судъ Простой Полиции.*
Вызываетъ Іосифа Ксаверія, Виктору і Іосифу Маевскихъ цыгановъ, проживающихъ въ дер. Брюски Фальки, Мазовецкаго уѣзда, нынѣ неизвѣстныхъ по мѣсту жительства, дабы въ теченіи 30 дней, явились въ здѣшнемъ или Домжискомъ Исправительномъ Судѣ либо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ ними по закону.
г. Тыкоцинъ, 15 (27) Мая 1870 года.
зо. Подсудя, Жеховскій.

N. D. 4234. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиции.*

Вызываетъ Екатерину Стахура, поденщицу въ деревни и гминѣ Добрышине, Новорадомскаго уѣзда, Петроковской Губерніи проживающую, нынѣ неизвѣстную по мѣстопребыванію, дабы въ теченіи 30 дней явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора по ею собственному дѣлу, или донесла о своемъ жительствѣ, въ противномъ же случаѣ поступлено съ нею будетъ по закону.

Г. Петроковъ, 19 (31) Мая 1870 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Колѣжскій Ассесоръ, Хмелевскій.

Wzywa Katarzynę Stachura we wsi i gminie Dobryszycze, powiecie Noworadomskim, gubernji Petrokowskiej zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc, stawiła się w tutejszym sądzie dla ogłoszenia wyroku w własnej sprawie, lub doniosła o miejscu swego zamieszkania.

Petroków d. 19 (31) Maja 1870 g.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

N. D. 4235. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиции.*

Вызываетъ симъ Іосифу Пелку, Прускую подданую, временно проживающую въ деревнѣ Бляховня, гмины Дабовъ, Ченстоховскаго уѣзда, нынѣ отлучившуюся безвѣстнаго изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней, отъ ниже писаннаго числа, донесла о своемъ мѣстопребываніи, или лично явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора Уголовнаго Суда состоящаго по ея дѣлу, въ противномъ случаѣ Судъ поступитъ по закону.

Г. Петроковъ, 16 (28) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колѣжскій Ассесоръ, Хмелевскій.

Zapozywa Józefę Pelkę poddaną Pruską, czasowo we wsi Blachownia, gminy Dzbów, powiatu Czechochowskiego zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia doniosła o terażniejszym swoim pobycie, albo osobiście stawiła się w tutejszym sądzie, dla ogłoszenia jej wyroku Sądu Kryminalnego Warszawskiego w jej sprawie wydanego, w przeciwnym razie sąd postąpi podług prawa.

Petroków d. 16 (28) Maja 1870 g.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 4193. *Винцентская Таможня.*
Объявляетъ, что 30 будущаго Юня сего года, въ 12 часовъ дня будетъ произведена у нея публичная продажа конвоискованныхъ товаровъ, а именно:

- Бумажныхъ до 75 пуд. по оцѣнкѣ до 2,175 руб.
 - Чая до 3 пуд. по оцѣнкѣ до 36 руб.
 - Тюля до 2 пуд. по оцѣнкѣ до 200 руб.
 - Разныхъ товаровъ 3 луо. по оцѣнкѣ 50 руб.
 - Всего по оцѣнкѣ до 2,461 руб.
- дер. Винцента, 18 Мая 1870 года.
1—3 И. д. Управляющаго, (.....).

LISTY GOŃCZE. СЪИСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 4340. *Sudъ Исправительной Полиции въ Калишѣ.*

Просить всѣ власти какъ военныя, такъ и гражданскія за порядкомъ и спокойствіемъ края наблюдая, дабы тщательно разыскивать жителя деревни Борки, гмины Зборовъ, Калишскаго уѣзда, Бартомея Олейника, который въ настоящее время избѣгаетъ законной отвѣтственности, и въ случаѣ поимки его въ здѣшній ближайшій Судъ доставить.

Примѣты его слѣдующія: Лѣтъ отъ роду 46, ростъ хороший, волосы черные, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, усы черные.

г. Калишъ, 18 (30) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 4364. *Sudъ Исправительной Полиции въ Пултускѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя, гражданскія власти, тщательно слѣдить Валентія Новочинскаго, прежде жившаго въ дер. Выгода, гминѣ Карвачъ, Праснышскаго уѣзда, а въ случаѣ поимки онаго подъ сильнымъ конвоемъ, препроводить въ выше поименованный Судъ, для поступленія съ нимъ по закону, Новочинскій, имѣеть отъ роду 18 лѣтъ, дальнѣйшія примѣты неизвѣстны.

Г. Пултускъ, 18 (30) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.